

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 24 (449)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

16 CZERWCA 2000 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,60 ZŁ

## Oni wybiorą

Dzisiaj upływa termin składania ofert konkursowych na szefów czterech gminnych jednostek organizacyjnych: Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Sanockiego Domu Kultury, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Miejskiej Biblioteki Publicznej. Postępowanie konkursowe zostanie przeprowadzone w terminie 19-27 czerwca. Kandydatów na kierownika i dyrektorów będą wyłaniały pięcioposobowe komisje. Członków komisji, zgodnie z regulaminem, wskazał zarząd miasta. A oto osoby, które będą miały wpływ na obsadę wspomnianych stanowisk:

\* SDK – **Tadeusz Kenar** (członek Zarządu Miasta, przedstawiciel „samorządowców”), **Teresa Lisowska** (radna, SLD) **Kazimierz Kot** (skarbnik miasta), **Andrzej Smolik** (dyrektor PSM w Sanoku), **Waldemar Och** (sekretarz miasta);

\* MOSiR – **Józef Kornecki** (radny, SLD), **Marek Michalski** (radny, SLD), **Ryszard Wojnarowski** (radny, SLD), **Tadeusz Miecisko** (radny powiatu, SLD), **Leonard Pulnar** (przedstawiciel klubu Stal);

\* MBP – **Ryszard Bętkowski** (członek Zarządu Miasta, Program 2000), **Adam Kołodziej** (radny, SLD), **Ryszard Lassota** (wiceprzewodniczący Rady Miasta, „samorządowcy”), **Tadeusz Ortyl** (prezes Koła Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego), **Edward Zajac** (członek Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki);

\* MOPS – **Mieczysław Kaszycki** (radny, SLD), **Edward Myśliwlec** (radny, SLD), **Jan Biega** (radny, SLD), **Teresa Czajka** (były pracownik ZOZ ds. opieki społecznej), **Adam Cwiakata** (pracownik Urzędu Miasta, związkowiec).

\*\*\*  
Nie bez perturbacji udało nam się zdobyć informacje dotyczące składu komisji konkursowych. W Urzędzie Miasta twarde zastanawiano się... ustawą o ochronie danych osobowych i tym, że członkowie komisji nie życzą sobie ujawniania swoich nazwisk, aby uszczelnić... nacisków. Ponieważ nie chcemy zaostrzać i tak już napiętych stosunków z magistratem, nie ujawnimy autorów tych niepoważnych tłumaczeń. Wszystkim Ważnym Osobom w Mieście dedykujemy tylko pierwszy artykuł Prawa Prasowego: – *Prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, dodając, że: Odmowa udzielenia informacji może nastąpić jedynie ze względu na ochronę tajemnicy państwowej i służbowej oraz innej tajemnicy chronionej ustawą – Prawo Prasowe, art. 4, pkt 2.*

Jolanta Ziobro

Futbol

## Stal zostaje!

Piłkarze Stali-Herb zapewnili sobie utrzymanie w III Lidze Małopolskiej! Stało się to na kolejną przed końcem rozgrywek, po zwycięstwie 4-1 nad zdegradowaną już Pogonią Leżajsk. Kibice mogą więc odetchnąć pełną piersią – ostatni mecz sezonu, wyjazdowy pojedynek z silną Unią Tarnów, będzie miał dla drużyny **Ryszarda Federkiewicza** wymiar praktycznie rzecz biorąc już tylko prestiżowy. Mimo wszystko stalowcy zapowiadają walkę o jak najlepszy wynik – zwycięstwo może im dać awans nawet na 10. miejsce w tabeli.

(bart)

O meczu z Pogonią czytaj na str. 14.

## Dopisuje szczęście?

Choć upalne ostatnie dni sprzyjają wybuchaniu pożarów, jak dotąd – odpukać – udało się ich uniknąć w Sanoku i okolicy. – *Warunki klimatyczne nie wpłynęły na zwiększoną ilość wyjazdów do szczególnych przypadków – poinformował „TS” mł. bryg. Krzysztof Abram*, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku. Co oznacza termin „szczególny przypadek”? – *To pożary, które powstały w wyniku dodatkowych zagrożeń – upałów, wypalania traw na wiosnę, palenia rżysk w porze żniw czy dogrzewania pomieszczeń zimą – poinformował rzecznik.*

Zdaniem Krzysztofa Abrama ryzyko pożaru zmniejsza na naszym terenie fakt, że rosną tutaj lasy liściaste i mieszane, te zaś płoną znacznie rzadziej. W ostatnim czasie sanoccy strażacy nie musieli też wyjeżdżać do pożarów zabudowań.

(eska)

## Muzykanty na ludowo

Przez całe niedzielne popołudnie plac przy **Zajeździe Pod Bukowicą w Bukowsku tętnił życiem i ludową muzyką. W ramach powiatowych obchodów Święta Ludowego odbyła się tu III edycja imprezy **Muzykanty – folklor bez granic.****

W tradycyjnych Zielonych Świątkach wzięło udział wielu mieszkańców Bukowska i okolicznych miejscowości. Po okolicznościowej mszy św. oraz krótkiej części oficjalnej z wystąpieniami przedstawicieli PSL, rozpoczął się koncert kapel ludowych. Tłumnie wypełniająca plac publiczność – nie zważając na lejący się z nieba żar – przez kilka godzin oglądała występy dziewięciu zespołów. Na estradzie prezentowali się: Bukowianie, Graboszczanie, Kapela z Przedmieścia Dubieckiego, Kapela Łemkowska z Dydni, Rekruty z Zarszyna, Warzanie z Wary, Ostrzewianie z Nozdrzca, Przepióreczka z Dydni, Zagórzanie oraz Zespół Pieśni i Tańca *Ziemia Sanocka* z Nowosielec.



Równym, jak artystyczne popisy, zainteresowaniem cieszyły się dystrybutorzy z piwem. Szczęśliwcy okupowali – dając odrobinę cienia – stoły z parasolami, a dzieciarnia oblegała kramy z zabawkami i balonami. Wieczorem zaś można było potać przy muzyce zespołu *Magda i Marek*.

//

## Kto zyska, kto straci?

W jednym z większych sanockich zakładów pracy, Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej, gorąco nie tylko z powodu upałów: kontrole, odwołanie szefa, powołanie nowego, spotkania – formalne i nieformalne – niekończące się dyskusje, obawy o przyszłość zakładu i miejsca pracy. Starosta **Edward Olejko** zrezygnował z usług menedżera **Jana Długosza**, korzystając z wejścia w życie tzw. ustawy kominowej.

Dyrektor nie przyjął aneksu do umowy, a starosta powołał nowego menedżera **Wojciecha Fejka**. Nie wiadomo jednak, jakie będą losy decyzji, gdyż ustawa została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. Co będzie, jeśli zostanie uchylona? Mówi się też, że Jan Długosz będzie dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Ewentualna przegrana mogłaby kosztować starostwo około dwóch miliardów starych złotych...

Wśród pracowników ZOZ głosy są podzielone. Jedni żałują dotychczasowego menedżera, inni wiążą nadzieje z nowym, jeszcze inni uważają, że sytuację naprawić może tylko osoba z zewnątrz, wyłoniona w drodze konkursu. Nie brak i takich, którzy uważają, że nikt i nic nie pomoże, jeśli nie przyzna się większych pieniędzy na służbę zdrowia, nie opracuje standardów i procedur leczniczych. W przychodniach zaś oczekują z napięciem jakim wynikiem zakończy się „mecz” pomiędzy miastem a powiatem o lecznictwo otwarte.

Jak oceniają sytuację w SP ZOZ główni aktorzy tego dramatu, czyli byli (?) menedżer Jan Długosz i starosta Edward Olejko mogą przeczytać Państwo na str. 4 i 5.

(jz)

## Wariant skrajny

Zorganizowana w ubiegłą środę pod Urzędem Miasta, gdzie mieści się również siedziba sanockiego starosty, pikietą grupy młodzieży z Zespołu Szkół Ekonomicznych stała się przyczynkiem do wszczęcia przez Kuratorium Oświaty postępowania wyjaśniającego. Ma ono ustalić przyczyny i przebieg wydarzeń, które doprowadziły do tak znacznej eskalacji konfliktu w szkole.

– *Będziemy dążyć do wyjaśnienia przyczyn tej sytuacji, przyrzemy się szkole, będziemy rozmawiać z samorządem uczniowskim. Jeśli stwierdzimy, że młodzież była manipulowana, to wobec osób odpowiedzialnych za to wyciągnięte zostaną konsekwencje dyscyplinarne. Może się też okazać, że winnych nie ma, że wszyscy działali w dobrej wierze i że to emocje spowodowały, że sytuacja wymknęła się spod kontroli – mówi Augustyn Walczak*, dyrektor krośnieńskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Czytaj na str. 3 i 9.

## Już w niedzielę

Uwaga! Emisja programu *Zaproszenie TV Polonia*, poświęconego Sanokowi, odbędzie się 25 czerwca (niedziela) o godz. 17.00 (może być przesunięciem czasowe ze względu na zaplanowaną tego dnia transmisję na żywo). Powtórka – o godz. 0.30, a także 27 czerwca o godz. 18.10 i 29 czerwca o godz. 13.10.

## Nowe szefostwo korporacji

Udzielenie absolutorium i wybór nowych władz były najważniejszymi punktami Walnego Zwyczajnego Zebrania Stowarzyszenia Korporacji Literackiej. Mimo zachęt **Janusza Szuber** nie przyjął propozycji dalszego – choćby honorowego – prezesowania, ze względów zdrowotnych. Nowym szefem korporacji został więc **Jerzy Wojtowicz**, wiceprezeską – **Agata Paternoga**, skarbnikiem – ponownie **Władysław Oberc**, sekretarzem – **Dorota Staffil**, a członkiem zarządu – **Ryszard Kulman**.

(z)

## Jedenasty w Polsce

**Wojciech Stabryła** z klasy IIb I Liceum Ogólnokształcącego zajął XI miejsce w finale centralnym konkursu historycznego „*Losy żołnierza polskiego od Cedyni do Orszy*”, który w dniach 8-10 czerwca odbył się w Warszawie.

Konkurs rozgrywano w trzech kategoriach: gimnazjów, szkół średnich i zawodowych. Do finału zakwalifikowało się 50 uczestników, którzy rywalizowali ze sobą w kilku dyscyplinach m.in. rozpoznawaniu uzbrojenia w postaci eksponatów muzealnych, historycznych postaci na obrazach, faz bitew na mapach przedstawiających operacje wojskowe, oprowadzaniu po wybranych zabytkach i odszukiwaniu innych na podstawie map.

Zarówno Wojtkowi, jak i jego opiekunowi – **dr Andrzejowi Olejce** serdecznie gratulujemy. W następnym numerze przedstawimy rozmowę z młodym pasjonatem historii polskiego oręza.

//

Wszystkim tym, którzy okazali mi pomoc i współczucie oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych  
mojego męża

### Jerzego Borczyka

serdecznie dziękuję.

Zofia Kordela-Borczyk  
wraz z synem Maciejem

TELEFONY

Redakcja:  
464-27-00

•••••  
Biuro Reklam  
i Ogłoszeń:  
464-02-21

NAJTAŃSZE  
DRZWI WEWN.  
W SANOKU !!!

ul. Piłsudskiego 8A  
tel. (013) 463-66-63 w.341  
**Okno-Res**  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 16.06 Aliny, Anety, Benona i Justyny
- 17.06 Adolfa, Laury, Marcina i Drogomyśla
- 18.06 Elżbiety, Mariny, Marka i Amandy
- 19.06 Borzysława, Gerwazego, Odoną i Protazego
- 20.06 Bogny, Sylwesterusa, Wincentego i Rafaela
- 21.06 Alicji, Alojzego, Marty i Rudolfiny
- 22.06 Achacjusza, Flawiusza, Kiryła i Pauliny

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 19.06 *Na świętego Gerwazego jest w ogrodzie coś pięknego*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 16.06 Międzynarodowy Dzień Pomocy Dzieciom Afrykańskim
- 17.06 Międzynarodowy Dzień Walki z Pustynnieniem i Suszami
- 21.06 Światowy Dzień Modlitw o Pokój
- 21.06 Dzień Muzyki Europejskiej
- 22.06 Dzień Kultury Fizycznej

# VADEMECUM

## SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Biblioteka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Parafia Przem. Pańskiego – w niedziele po mszach św. o godz. 8.00, 9.35 i 11.00.

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

16 czerwca, godz. 9.00 – Konferencja popularno-naukowa pt. „Razem do Wspólnej Europy” – spotkanie młodzieży powiatu sanockiego i zaproszonych gości z przygranicznych powiatów Humenné i Medzilaborce – w części artystycznej występ FTT „Flamenco”

17 czerwca, godz. 18.00 – Koncert zespołu folklorystycznego „Sanok” Sanockiego Domu Kultury połączony z wręczeniem Nagród Miasta Sanoka i rozstrzygnięciem konkursu RIG i samorządów lokalnych „Firma, produkt i człowiek roku Ziemi Sanockiej”

18 czerwca, godz. 16.30 – „Składanka teatralna” – anglojęzyczny wieczór teatralny

19 czerwca, godz. 10.00 – „Kalina Czerwona” – koncert zespołu ludowego z Humenného

19 czerwca, godz. 19.00 – „W kwadracie” – spektakl premierowy Teatru „Zgrzyt” (grupa młodsza)

21 czerwca, godz. 9.00 – Zakończenie roku szkolnego II LO w Sanoku. W części artystycznej występ ZTL „Sanok”

21 czerwca, godz. 19.00 – „W drodze do raj” – spektakl premierowy Teatru „Zgrzyt” (grupa starsza)

do 30 czerwca, w godz. 10.00-17.00. – wystawa prac laureatów i jurorów Konkursu Fotograficznego „Człowiek, twórca i dzieło”.

• Kino SDK

9 czerwca, godz. 19.00; 10 czerwca, godz. 17.00, 19.30 – „Utalentowany Pan Ripley”, prod. USA, od 15 lat

10 czerwca, godz. 15.00 – „Stuart malutki”, prod. USA, b/o

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

• 16-17 czerwca, godz. 18.00 – „Toy Story 2”, prod. USA, b/o

• 19-23 czerwca, godz. 20.00 – „Operacja KOZA”, prod. Polska, od 15 lat

• 21-24 czerwca, godz. 18.00 – „Król sokół”, prod. Polska, b/o

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33.

Postój taksówek bagażowych ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60.

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

Nocne dyżury aptek

• 16-19 czerwca – apteka prywatna mgr M. Mądry – ul. Kościuszki 31

• 19-26 czerwca – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów – ul. Traugutta 9

Apteki kończą dyżur o godz. 9.00 w poniedziałek, następna wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00; środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 19 czerwca, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Piotr Pęcak

## ZAGÓRZ

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

• 10-11 czerwca, godz. 18.00 – „Cała ona”, prod. USA, od 15 lat

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

• 10 czerwca, godz. 18.00 – Spotkania antystresowe „Gardłowy problem” prowadzone przez dra Jacka Mattera (sala MGOK). Wstęp wolny.

• do końca czerwca w godzinach otwarcia biblioteki – wystawa rzeźby ludowej „Lipowe świętkowanie” Zbigniewa Herbata z Zagórz

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn.-śr. 10.00-18.00; cz. 8.00-16.00; pt. 10.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn.-śr. 10.00-18.00; cz. 8.00-16.00; pt. 10.00-18.00; sob. 10.00-14.00.

# KRONIKA POLICYJNA

## Sanok

\* Rower górski o wartości 500 złotych skradziono z piwnicy bloku przy ul. I Armii Wojska Polskiego. Sprawca dostał się do środka po przecięciu skobla. Do kradzieży doszło w nocy z 31 maja na 1 czerwca.

\* Tej samej nocy miało miejsce włamanie do kiosku przy ul. Jabłoni. Złodziej sforsował zabezpieczenie okienka podawczego i zgarnął znajdujące się w zasięgu ręki słodycze o wartości 150 złotych.

\* Na 700 złotych oszacowano wartość „górala” skradzionego 1 czerwca z kolejnej piwnicy. I tym razem sprawca dostał się do środka po przecięciu skobla zabezpieczającego drzwi.

\* Trzeciego czerwca w jednym ze sklepów przy ul. Jagiellońskiej nieznanymi mężczyznami – na podstawie przedłożonego zaświadczenia o zatrudnieniu – dokonano w systemie sprzedaży ratalnej zakupu towaru, zaciągając kredyt o wartości 2.400 złotych. Zaświadczenie okazało się fałszywe, a zakupiony towar został przez oszusta sprzedany kilka dni później innej osobie.

\* Tego samego dnia odnotowano kolejny przypadek oszustwa na terenie Sanoka. W kiosku przy ul. Dworcowej pojawił się osobnik, który – powołując się na znajomość z właścicielem kiosku – wyłudził od ekspedientki 300 złotych.

\* Podobny scenariusz miało zdarzenie, do którego doszło 5 czerwca w sklepie przy ul. Jagiellońskiej. Tym razem od ekspedientki zażądano 510 złotych za przyniesioną przesyłkę, rzekomo zamówioną przez właściciela. Kiedy kobieta odmówiła zapłaty za nią, oszust – na jej oczach – przeprowadził telefoniczną rozmowę z właścicielem sklepu, (fikcyjną jak się później okazało), po której sprzedawczyni pozbyła się wątpliwości i wypłaciła żądaną kwotę. O tym, że padła ofiarą przestępstwa, przekonała się po przybyciu właściciela, który w pozostawionej przesyłce znalazł czysty papier...

\* W nocy z 4 na 5 czerwca doszło do kolejnej kradzieży roweru górskiego znajdującego się w piwnicy. Sprawca przeciął kłódkę zabezpieczającą drzwi. Wartości jednoślada nie ustalono.

\* Następne „górale” padły łupem złodzieja w nocy z 5 na 6 czerwca. Pierwszy – o wartości 400 złotych – skradziono z klatki schodowej, drugi – oszacowany na 760 złotych z piwnicy bloku przy ul. Kochanowskiego.

\* Na 1.300 złotych oszacowano wartość piły motorowej skradzionej z poddasza bloku przy ul. Daszyńskiego. Sprawca otworzył drzwi prowadzące na poddasze oryginalnym kluczem. Kradzieży dokonano między 5 a 6 czerwca.

\* Portfel zawierający чеки, rachunki i gotówkę w kwocie 130 złotych skradziono w pomieszczeniach biurowych Warty przy ul. Piłsudskiego. Złodziej wykorzystał chwilową nieobecność pracowników w pokoju. Zdarzenie miało miejsce 8 czerwca.

\* Tego samego dnia z klatki schodowej bloku przy ul. Wolnej zniknął pozostawiony tam bez opieki rower górski oszacowany na 500 złotych.

## Gmina Bukowsko

\* Dziewiątego czerwca policjanci sanockiej KPP ujawnili, że właściciel zakładu produkującego palety w Bukowsku znakował je znakiem EUR w owalu, do czego nie miał prawa.

## Gmina Komańcza

\* Na 30 tysięcy złotych oszacowano wstępnie straty powstałe w wyniku pożaru, do którego doszło 9 czerwca w jednym z gospodarstw w Wysoczanach. Całkowitemu spaleni uległa stodoła wraz ze znajdującym się w środku sprzętem i maszynami rolniczymi. Trwa ustalanie przyczyn pożaru.

\* Gotówkę w kwocie 180 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który 11 czerwca – przez wypchnięte okienko piwniczne – dostał się do jednego z budynków mieszkalnych w Kulasznie.

## Gmina Sanok

\* Dwadzieścia sześć drzewek – cyprysików – o wartości 500 złotych skradziono na jednej z działek w Bykowcach. Kradzieży dokonano w nocy z 3 na 4 czerwca.

## Gmina Zagórz

\* W bezpośrednim pościgu ujęto trzech sprawców włamania do kiosku Ruch przy ul. Wolności w Zagórz, które miało miejsce w nocy z 3 na 4 czerwca. Po wybiciu szyby w okienku podawczym przywłaszczyli oni sobie papierosy o wartości 180 złotych. Złodziejami okazali się mieszkańcy Sanoka w wieku 18, 19 i 22 lat, dotychczas niekarani.

\* Czwartego czerwca doszło do kolejnego włamania do kiosku Ruch w Zagórz, tym razem przy ul. Piłsudskiego. Sprawca sforsował zabezpieczenie okienka podawczego i zagarnął znajdujące się w zasięgu ręki papierosy o wartości 240 złotych.

\* Gotówkę w wysokości 900 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który 9 czerwca splądrował meblościankę w jednym z mieszkań w Średnich Wielkich. Zdaniem właściciela, sprawca dostał się do środka przez okno.

## Pakoszówka 2000

# Maskotka za piosenkę

Już po raz drugi przedszkolaki i uczniowie najmłodszych klas szkół podstawowych z terenu Gminy Sanok wystąpili na Przeglądzie Piosenki Dziecięcej, tym razem w Pakoszówce. Organizatorami imprezy, która miała miejsce 8 czerwca, byli – Gminne Przedszkole w Pakoszówce oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sanoku.



Do Pakoszówki przyjechali mali wykonawcy ze Srogowa Górnego i Dolnego, Trepoczy, Sanoczka, Strachociny, Dobrej i Czerteża. Nie zabrakło oczywiście gospodarzy.

# DYŻURY W RADZIE MIASTA

19 czerwca (poniedziałek)  
dyżur pełni  
przewodniczący  
**Jan Pawlik**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

23 czerwca (piątek)  
dyżur pełni radny  
**Andrzej Robel**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

# Dwie premiery

Sanocki Teatr Zgrzyt zaprasza na dwie premiery. 19 czerwca, o godz. 19.00 na scenie SDK odbędzie się pokaz spektaklu *W kwadracie*, a dwa dni później, 21 czerwca, o tej samej godzinie i w tym samym miejscu – *W drodze do raj*. Autorem scenariusza i reżyserem obydwu jest **Sławomir Woźniak**.

Sztuka *W kwadracie* jest debiutem scenicznym teatralnego narybku *Zgrzytu*. *W drodze do raj* wystąpią zarówno weterani, jak i młodzi adepci sztuki teatralnej. Praca nad sztukami trwała od listopada ubiegłego roku. Po premierze aktorzy pojadą na wakacje, zaś jesienią planowane są wyjazdy na festiwal i przeglądy. (z)

Można płacić w centrum

# Już bez wycieczek

Spora część sanoczan już wie, a pozostałych informujemy, że aby zapłacić rachunek za rozmowy telefoniczne nie trzeba będzie urządzić wycieczek na ul. Daszyńskiego, gdzie ma swoją siedzibę Telekomunikacja Polska SA.

Wystarczy podejść pod „Arkady”, gdzie działa nowy punkt. Płacimy tam za usługi wyłącznie telekomunikacyjne, bez uiszczania opłaty prowizyjnej. Można również zasięgnąć informacji. Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 9.30 do 17.00. (s)

Zgromadzona w Domu Ludowym w Pakoszówce publiczność mogła podziwiać małych wykonawców z przedszkoli w Pakoszówce i Srogowie Górnym, zęrowkowiczów ze Srogowa Dolnego oraz uczniów szkół podstawowych z Trepoczy, Sanoczka, Strachociny, Dobrej, Czerteża i Pakoszówki. Barwne przebrania, pomysłowa choreografia oraz melodyjne piosenki sprawiły, że ani minuty nie można było się nudzić. „Mała” i „duża” publiczność owacyjnie przyjmowała każdy występ, nagradzając stremowanych (z roku na rok coraz mniej) artystów oklaskami i wtórując śpiewem. Gorąca atmosfera sięgnęła zenitu, kiedy na scenie stanęła Aurella z Czerteża i wszystkich „zaczarowała” swoim wykonaniem „Konika na biegunach”.

Był to jedynie przegląd piosenek więc nie było ani wygranych, ani przegranych. Już sam występ przed tak liczną publicznością i gromkie oklaski były wyróżnieniem dla występujących dzieci. Jednak organizatorzy przygotowali również niespodzianki. Wszystkie występujące dzieci otrzymały pluszowe maskotki, a przedszkola i szkoły dyplomy za udział oraz upominki dla oddziałów i klas. Były również stodki bułeczki i soczki, a na koniec wspólnie odśpiewana piosenka. Co miłe, szybko się kończy, ale już niedługo kolejny Przegląd Piosenki Dziecięcej, więc do zobaczenia za rok mali artyści. (a.k)

Sprzedż sadzonek dobiega końca

## Szczyt sezonu minął

Praktycznie zakończył się już sezon sadzenia roślin uprawnych, także w Sanoku. Właściciele choćby kawałka ziemi odwiedzali od połowy maja sklepy ogrodnicze i halę targową. Generalnie sanocka oferta nie była najbogatsza.

Najprościej było z kwiatami – te, choć nieliczne, można było kupić nawet w niektórych kwiaciarniach. Podczas gdy na krakowskich placach targowych było zdecydowanie taniej niż w centrach i sklepach ogrodniczych, ceny sanockie były dość wyrównane. Sadzonka cynii kosztowała więc z reguły 50 gr. Targowisko wygrało jednak konkurencję pod innym względem: – Jak pani kupi dziesięć sadzonek cynii, to za dwie dołożę – zachęcał jeden ze sprzedających. Inny deklarował: – Za 2 złote dam więcej niż cztery sadzonki. Na przykład na Starym Kleparzu w Krakowie za 2 złote można było nabyć nie cztery czy sześć sadzonek cynii, lecz... trzydzieści. – W Centrum Ogrodniczym Sopsan największym „wzięciem” cieszyła się aksamitka – zapewniła nas kierownik Jadwiga Pietrzkiwicz. Tam sezon „sadzonkowy” zakończył się w minioną sobotę.



Na hali można zwykle wytargować więcej towaru. Tak samo było z sadzonkami.

I w sklepach, i na hali pojawiły się krzewy na skalniki. Płaciłmy za nie odpowiednio 1,5-2 zł i nawet 6 zł. Na hali można też było spotkać sadzonki ziół, m.in. mięty, melisy i szalwii. Ich ceny oscylowały przeważnie między 1-2 zł. W przypadku ziół w sklepach było łatwiej o nasiona.

Wyraźnie tańsze były na hali jedynie warzywa. Sadzonka pomidora kosztowała na hali 50 gr, na jednym ze stoisk nawet 30 gr. – Pani, ja chcę to szybko sprzedać – usłyszałam w uzasadnieniu.

W sanockiej ofercie zabrakło jednak sadzonek rzadszych warzyw, jak cukinia czy patison. – To są luksusowe warzywa; u nas ludzie są biedni, więc wolą kupić za ponad złotówkę torebkę nasion, z których wyhodują dziesięć sadzonek, niż zapłacić za jedną sadzonkę kilka złotych – skomentowała Jadwiga Pietrzkiwicz. – Poza tym ludzie czerpią ogromną satysfakcję z tego, że sami coś wyhodują.

(ks)

Przypomnijmy: podczas kwietniowego egzaminu z przygotowania zawodowego uczniowie klas czwartych zostali zaskoczeni dodatkowym zadaniem. W porozumieniu z opiekunką samorządu szkolnego Dorotą Lisowską wystosowali w tej sprawie pismo do kuratorium, które potwierdziło zastrzeżenia młodzieży. Dyrektorka Janina Sadowska straszyła młodzież konsekwencjami wynikającymi z tego pisma, a nauczycielkę postawiła przed Komisją Dyscyplinarną dla Nauczycieli. Wraz z dwójką innych pedagogów Dorota Lisowska miała być także zwolniona z pracy. Uczniowie klas maturalnych, wspierani przez swych młodszych kolegów stanęli w obronie lubianych i szanowanych przez siebie pedagogów. Do akcji włączyli się rodzice, którzy zwołali Walne Zebranie Rodziców. Zaogniło ono jednak konflikt. Jego apogeum stanowiła zorganizowana przez młodzież w ubiegłą środę pikietą pod siedzibą starosty sanockiego.

## Wariant skrajny

W tym samym dniu, kiedy miała miejsce pikietą – późnym popołudniem w ZSE odbyło się posiedzenie Rady Pedagogicznej. Uczestniczyli w nim: Augustym Walczak, dyrektor krośnieńskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Rzeszowie oraz starosta sanocki Edward Olejko. Rada Pedagogiczna postanowiła zająć stanowisko w sprawie wydarzeń, jakie miały miejsce w ostatnim czasie w szkole. Stanowisko to – skierowane do mediów – podpisało 45 nauczycieli z sześćdziesięciu kilku wchodzących w skład rady. Publikujemy je na str. 9., podobnie jak informację przekazaną nam przez rzecznika prasowego starosty. Natomiast Augustyn Walczak – poproszony o wypowiedź na temat ostatnich wydarzeń w „ekonomiku” – stwierdził w rozmowie telefonicznej:

– Uczniowie dotknęli „niespodzianką” na egzaminie w postaci dodatkowego zadania nie podnosili sprawy unieważnienia tego egzaminu. Uznaliśmy, że ich zastrzeżenia były zasadne, więc do dyrekcji poszły odpowiednie zalecenia. Wydawało się, że sytuacja jest rozwiązana, tymczasem przybrało to postać eskalującego konfliktu. Uważam, że można było tego uniknąć. Wedle naszej wiedzy, w gronie byli nauczyciele, którzy wiedzieli o pikiecie i mogli podjąć próbę negocjacji i szukać wyjaśnień. Milczące przyzwolenie na pikietę postrzegam jako zjawisko naganne. Miejsce rozstrzygnięcia tego typu spraw jest szkoła, a nie ulica z transparentami o treści dość niestosownej, jak choćby hasło „Już się nie boimy, młodszych bronimy!”. Jeśli uczniowie się bali, to bardziej stosowną formą była godzina szczerości z panią dyrektorką, zważywszy, że za taką szczerość nie groziłyby im żadne ewentualne konsekwencje. Tymczasem wybrano wariant skrajny, przy okazji okaleczono też ludzi. Wymknęło się to wszystko spod kontroli. Takie działania mogą doprowadzić do zanaruchizowania życia w szkole. Nie możemy dać na nie przyzwolenia. Mam podstawy, by sądzić, że działania podjęte przez młodzież rozmięły się z jej oczekiwaniami i nie przyniosły spodziewanej satysfakcji. Doprowadziły za to do niepotrzeb-

nej eskalacji konfliktu, którego podłożem stały się emocje. Przysłużyły się temu i media. Nie rozstrzygamy dziś, kto jest winny. Uważamy jednak, że tej szkole potrzeba lekarza-terapeuty. Będziemy dążyć do wyjaśnienia przyczyn tej sytuacji, przyjrzymy się szkole, będziemy rozmawiać z samorządem uczniowskim. Jeśli stwierdzimy, że młodzież była manipulowana, to wobec osób odpowiedzialnych za to wyciągnięte zostaną konsekwencje dyscyplinarne. Może się też okazać, że winnych nie ma, że wszyscy działali w dobrej wierze i że to emocje spowodowały, iż sytuacja wymknęła się spod kontroli. Nie mogę powiedzieć, kiedy zakończymy postępowanie wyjaśniające. Jego przeprowadzenie jest jednak niezbędne, by zainicjować proces uzdrowieńczy.

Postępowanie wyjaśniające zostało już rozpoczęte. Uczestniczący w nim osobiście dyrektor krośnieńskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Rzeszowie zapewnił, że media zostaną zapoznane z jego wynikiem po zakończeniu całej procedury wyjaśniającej.

– Naszym priorytetem jest ustabilizowanie atmosfery w szkole. Mam wrażenie, że udało się już zainicjować dialog pomiędzy nauczycielami i uczniami, w tym również – dyrektorem i samorządem uczniowskim. Ta lekcja demokracji powinna być bardzo pouczająca również dla innych środowisk szkół ponadpodstawowych. Spodziewamy się, że ewentualne sytuacje konfliktowe będą rozstrzygane poprzez dialog, w atmosferze życzliwości, a nie na ulicach. Gdyby doszło do ponownej eskalacji konfliktu, byłoby to przejawem skrajnej nieodpowiedzialności stron inicjujących takie działania.

Skierowana do starosty sanockiego petycja młodzieży odczytana podczas pikietą nie dotarła do adresata. We wtorek w sekretariacie złożono zostało za to pismo podpisane przez około 70 uczniów i rodziców, w którym przeczytać można m.in.: „(...) postawa pani dyrektor mgr inż. Janiny Sadowskiej negatywnie wpływa na kształtowanie właściwych stosunków międzyludzkich w Radzie Pedagogicznej, a przede wszystkim na kształtowanie u naszych dzieci właściwych postaw wobec siebie samych i innych osób. (...) pozostawienie w dalszym ciągu na stanowisku dyrektora szkoły, który dotychczasowym zachowaniem nie udowodnił, że w zarządzaniu szkołą i wychowaniu uczniów kieruje się taktem pedagogicznym i demokratycznymi zasadami współpracy z rodzicami – negatywnie wpłynęło na ukształtowanie osobowości naszych dzieci. (...)”

Pod pismem nie podpisała się przewodnicząca Rady Rodziców, która dzień wcześniej – na ręce dyrektorki szkoły (sic!) złożyła rezygnację z pełnionej funkcji. Zapytana o przyczyny rezygnacji oraz o to, dlaczego pismo w tej sprawie trafiło do dyrektorki szkoły zamiast do Rady Rodziców, w kompetencjach której znajduje się powoływanie i odwoływanie przewodniczącej, autorka pisma stwierdziła:

– Złożyłam rezygnację, gdyż część rodziców domagała się ode mnie jednoznacznej odpowiedzi czy jako przewodnicząca Rady Rodziców nadal będę reprezentowała ich w kontaktach z panią dyrektorką, która niebawem ma zwołać zebranie z radą. Większość tej rady jest za panią dyrektorką i nie czują się na siłach, aby dalej w tym wszystkim uczestniczyć. Po wizycie u pana starosty nie widzę już w tym sensu – uważam, że rodzice nie mają żadnych szans. Dlatego złożyłam rezygnację. Dlaczego na ręce pani Sadowskiej? Bo inaczej musiałabym zwołać zebranie Rady Rodziców, a – jak powiedziałam – nie chcę w tym wszystkim dłużej brać udziału.

Joanna Kozimor

(eska)

Na chwilę wystarczy

## Mniej nawierzchni, więcej łatania

Od połowy kwietnia na drogach miejskich kładziona jest nowa nawierzchnia. Oczywiście nie na wszystkich, lecz tych najbardziej potrzebujących. To samo dotyczy ulic, na których łata się dziury.

W Referacie ds. Inwestycji zapewniono „TS”, że przynajmniej raz na miesiąc dokonywany jest przegląd dróg miejskich. We wtorek ekipa drogową rozpoczęła łatanie ul. Szopena, po której od dawna trudno przejechać. Poza tym tu i w okolicy ciągną się szeregami domy prywatne. Kilka z nich dopiero się buduje, dlatego trzeba dowieźć materiał, a to waży. Wąska uliczka bardzo na tym ucierpiała. W środę przerwano roboty ze względu na ulewny deszcz, ale – jak nam powiedziano – na pewno zostaną zakończone.

Zgodzono się z nami, że nowa nawierzchnia ul. Szopena jest konieczna. – Na razie nie możemy tego zrobić, bo ten teren wymaga odwodnie-

nia – uważa Zygmunt Borowski, kierownik Referatu ds. Inwestycji UM. – Jest tylko kanalizacja sanitarna, a nie ma deszczowej. Będziemy teraz pracować nad odpowiednim projektem. Być może uda się go połączyć z budową nawierzchni w przyszłym roku. I tylko tak się stało, bo tylko po środowej burzy spływająca z górnej części Szopena woda utworzyła na środkowym odcinku prawdziwą rzekę.

Łatanie dziur, chociażby częste, nie zastąpi nowej nawierzchni, która przydałaby się wielu sanockim arteriom. Czekają one jednak na to łatanie. Powód? Oczywiście pieniądze. Jak kierownik Borowski zadeklarował przed Wielkanocą, położono zwirową nawierzchnię na odcinku ul. E. Piłater. To dzięki interwencji mieszkańców, utyskujących, że miasto nie zajmowało się drogą od dwudziestu lat.

Nawierzchnię położono również m.in. na odcinku ul. Kiczury, na chodniku przy Cerkiewnej i parkingu przed sklepem As. Obecnie trwają prace na części Beksińskiego. – Zdecydowaliśmy się na to, bo po miesiącu od zakończenia robót znów wypadły tam dziury – wyjaśnia Maria Mielnik, zastępca kierownika referatu. Podkreśliła także, że problem nie w jakości wylewki, lecz w tym, że ul. Beksińskiego nie ma żadnej podbudowy.

Miasto ma się także zająć m.in. nawierzchnią parkingu przy ul. F. Gieli. Na sierpień zostanie już tylko ul. Witosa. Zygmunt Borowski zapewnił nas, że wszystkie prace potrwają nie dłużej niż do końca sierpnia.

**3. URODZINY RADIA BIESZCZADY**

**16 czerwca SZTYGARKA HETMAŃSKA (SOLINA JAWOR)**  
od 17.00  
mikrofon dla wszystkich konkurs wiedzy o Solinie wybory Miss Urodzin koncert Portal Blues dyskoteka – Gorączka Bieszczadzkiej Nocy

**17 czerwca**  
regaty o Puchar Urodzin – Duża Wyspa  
od 10.00  
bungy jumping paintball zorbing blok imprez dla dzieci  
PRZYSTAŃ BIAŁEJ FLOTY koncert Yank Shippers

**18 czerwca**  
regaty – II bieg  
od 10.00  
bungy jumping paintball zorbing

**koncert Voo Voo – godz. 20.30**

Honorowy Patron:  
Zespół Elektrowni Wodnych Solina – Myszakowce S.A.

**WSTĘP WOLNY**

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE**

oferuje:

**STUDIA MAGISTERSKIE 9 semestrów**

**EKONOMIA** specjalności m.in.:

- bankowość i ubezpieczenia
- finanse i rachunkowość
- międzynarodowe stosunki gospodarcze
- systemy informacyjne

**we współpracy z Purdue University (USA)**

- zarządzanie gościnnością i turystyką
- e-biznes

**WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE 6 semestrów**

- INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- EKONOMIA
- TURYSTYKA I REKREACJA
- ADMINISTRACJA

**UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGISTERSKIE 4 semestry**

po ukończeniu każdego z kierunków studiów licencjackich i uzupełnieniu różnic programowych, można kontynuować naukę na uzupełniających studiach magisterskich na kierunku **EKONOMIA**

**MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY**

- z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania gwarantowane przez 10 czołowych uniwersytetów USA (umowa z MUCIA Global Educational Group, Inc.)
- językowe (angielski, niemiecki) przeprowadzane w siedzibie Uczelni – Centrum Egzaminacyjnym: International Certificate Conference (ICC) i London Chamber of Commerce and Industry (LCCI)

**INFORMACJE I ZAPISY: Zespół Szkół i Liceum Ogólnokształcącego Im. KEN**  
38-500 Sanok, ul. Zagrody 1, tel. (0 13) 463-18-62  
Internet: <http://www.wslz.rzeszow.pl> bezpłatna infolinia: 0-800 13 50 14

## Alfabcik intymny

TOMASZ CHOMISZCZAK

### P/N jak Podróże i Nomenklatura.

Zbliżają się wakacje, zatem sezon turystyczny za pasem. Jak zwykle wybieramy się gdzieś ze sloganem, iż „podróże kształcą”. W tym także kształcą językowo. Cóż, kiedy nie zawsze na taki wypad można sobie pozwolić, a kształcić by się, mimo to, chciało... Okazuje się jednak, że także wędrowanie palcem po mapie – a jeszcze lepiej: po geograficznych przewodnikach może nam wiedzę filologiczną znacznie poszerzyć. I nie mam tu bynajmniej na myśli studiowania wyszukanych, oryginalnie i obco brzmiących nazw własnych. Równie atrakcyjnie brzmią dla mnie określenia, które powstały niejako „obok” tych oficjalnych, stając się czymś w rodzaju geograficznych synonimów.

Spora z nich zdążyło się już zresztą zagościć na dobre. Dla nikogo nie brzmi dzisiaj oryginalnie takie terminy, jak chociażby Kraina Tysiąca Jezior albo Trójkąt Bermudzki, Dzikie Zachód albo Królowa Polskich Rzek. A za nimi można przecież wyliczyć dziesiątki innych: znany Tybet jako Dach Świata, Rzym jako Wieczne Miasto, Antarktydę jako Szósty Kontynent. I kolei któż w Polsce nie używał, od lat 70-tych począwszy, swojsko brzmiącej nazwy „Gierkostrada” na trasę szybkiego ruchu łączącą Katowice z Warszawą? Kto nie słyszał o Grabarce – „Prawosławnej Częstochowie”? Takie właśnie, szczególnie jednak te mniej znane, często humorystyczne i zaskakujące sformułowania, zainteresowały mnie w związku z poszukiwaniami wakacyjnych tras.

Oczywiście filologowie zaciekawili w pierwszym rzędzie, z racji zainteresowań zawodowych, Alfabetyczne Miasto. Pod tą nazwą kryje się East Village, wschodnia część Manhattanu, którą przecinają Aleje oznaczone kolejnymi literami alfabetu (Avenue A, Avenue B itd.). Warte uwagi są także terminy, w których pojawia się stopień najwyższy. Mamy więc Najbardziej Angielskie Miasto Poza Anglią (konserwatywne Christchurch w Nowej Zelandii), Najmłodszą Wyspę Europy (Surtsey u wybrzeży Islandii), Najpiękniejsze Miasto Śmiertelnych (hasło reklamowe dla Agrigento na Południowej Sycylii), Największy Ślums Europy (pełne imigrantów Glasgow) oraz Największą Wieś Europy (Haga, która formalnie do dziś nie otrzymała praw miejskich), czy też wreszcie Najbardziej Azjatyckie Z Miast Zachodu (San Francisco z jego Chinatown, największą chińską dzielnicą w USA).

Myliliby się ten, kto orzekłby o istnieniu tylko jednego Paryża. Mamy bowiem, obok stolicy Francji, jeszcze Paryż Europy Wschodniej (Budapeszt), dwa Paryże Północy (Dawson w Kanadzie, ewentualnie Kopenhaga), Paryż Syberii (Irkuck), a nawet trzy Paryże Wschodu (Ho Chi Minh, Kolombo lub Szanghaj). Akurat ostatnie z wymienionych miast ma jeszcze inne, mniej chlubne „ksywki”, z których Sodoma Wschodu wydaje się najłagodniejszą...

Dla turystów szukających mocnych wrażeń intrygująco musi brzmieć Wyspa Morderców w Indonezji, na której ponoć do tej pory kultury się rytualne zabójstwa rodowe przedstawiciele dwóch zwalczających się klanów. Do kompletu mamy ewentualnie: Wyspę Grozy i Tajemnic (Morze Śródziemne), Diabelską Wyspę na malowniczych, wydawałoby się, Cykladach (30 lat temu siedzibę greckiego obozu koncentracyjnego przewidzianego dla opozycji), ewentualnie Jeziora Mordercy (na pograniczu Kamerunu i Nigerii, słynące z erupcji trujących gazów).

Nieudacznikom polecić należałoby Dziadowskie Morze: ta nazwa dotyczy mianowicie wielkiej polaci pacyfu między Olkuszem a Starczynowem, wchodzącej w skład naszej Pustyni Błędowskiej. Sadownikom – Banan Europejski (to określenie osi gospodarce, która lukiem przebiega od Londynu, poprzez Rotterdam, Zagłębie Ruhry, wzdłuż doliny Rodanu, aż po uprzemysłowioną część północnych Włoch; w przybliżeniu ponoć przypomina wspomniany owoc). Ekologom oddaję pod rozważę Dolinę Dziesięciu Tysięcy Dymów na Alasce, dzieciom-kwiatom – Mekkę Hippisów (wbrew pozorom nie w USA, a w Nepalu: to nieoficjalna nazwa Katmandu, który niegdyś służył z nieograniczonej podaży narkotyków i niewielkich kosztów życia). Natomiast dla amatorów życia wiejskiego mam, jak znalazł, Miasto Stu Wsi (Tokio, które powstało z połączenia wielu osad i do dzisiaj ich granice stanowią punkty przecięcia ważniejszych ulic, z których zresztą tylko kilka posiada nazwy własne).

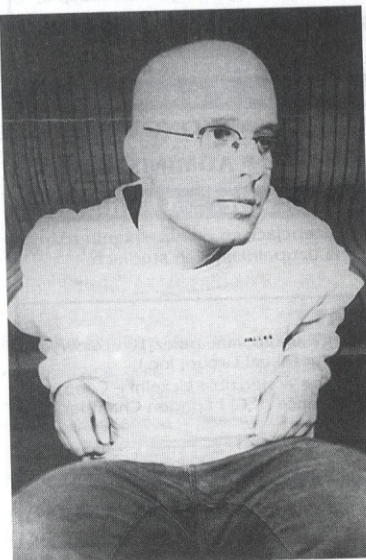
Wszyscy znajdują więc tutaj coś dla siebie: przeciwnicy PKP – Szlaki Polamanych Semaforów (na Mazurach), dożywno kochliwi – Ryczące Czterdziestki (zachodnie wiatry, zwłaszcza w rejonie Oceanu Indyjskiego), Obzartuchy – Równoleżnik Białej Kielbasy (rzeka Men, ograniczająca od północy Bawarię, słynąca właśnie z owej Weisswurst). A jeszcze inni (tylko jak ich określić?) – Język Teściowej (jeden z niebezpiecznych zakrętów w Górach Stołowych, na trasie z Kudowy-Zdroju do Karłowa).

A, tak poza tym, pamiętajmy, że w razie jakichkolwiek niepowodzeń podczas wypraw do tych oryginalnie brzmiących zakątków, zawsze mamy pod ręką naszą swojską... pętlę bieszczadzka. Pisana skromnie z malej litery, jak na Polskę B (C? D?) przystało.

Składanka przed płytą

## Pogodny Bartes

Przed kilkoma dniami ukazała się płyta Beat Traxx Vol. 1, na której dwa utwory firmuje Bartes, czyli Bartosz Niedźwiecki.



Sanocki muzyk znany jest już ze składanki *Zakręcona paczka*, na której trafiły aż cztery jego utwory. Debiutancki album Bartesa zapowiadany był już na jesień ubiegłego roku, ale firma Spike wycofała się z projektu ze względów finansowych.

– Po tamtym wydawnictwie zostałem jednak zauważony przez firmę Warner Music Poland, która zaproponowała mi wydanie dwóch singli – mówi Bartes. – W międzyczasie zrodził się pomysł wydania Beat Traxx i ostatecznie przygotowano z myślą o singlach utwory Justin-A oraz Miss Kokietka znalazły się właśnie na tej płycie. Odszedłem od techno na stronę pogodnej muzyki house. Podpisałem z Warnerem kontrakt na autorski album. Obecnie kończę przygotowanie materiału, kompakt powinien ukazać się początkiem jesieni.

(blaz)

# Odpowiadamy za długi

– rozmowa ze starostą Edwardem Olejko o sytuacji w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej

Jaki jest stan finansów SP ZOZ? Czy to prawda, że zakład utracił płynność finansową?

– Straty za pierwsze cztery miesiące wynoszą 1.760 tys. zł. Jak na nasze warunki jest to dużo. Zadłużenie rośnie z miesiąca na miesiąc. Trudno więc chyba o optymistyczną ocenę. Kontrola stwierdziła, że strata za pierwszy kwartał 2000 roku jest wyższa niż za cały rok ubiegły.

Firma utraciła więc płynność finansową czy nie?

– Tak, utraciła.

Czy to był powód, dla którego zrezygnował pan z usług menedżera Jana Długosza, korzystając z wejścia w życie ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, zwanej „kominową”? Bo taka chyba była intencja zmniejszenia mu wynagrodzenia z dzieśięciu do trzech przeciętnych wynagrodzeń?

– Owszem, rozwiązanie umowy z panem Długoszem było planowane z uwagi na rosnące straty finansowe i brak programu restrukturyzacyjnego. Czekaliśmy jedynie na wejście w życie wspomnianej ustawy. W przeciwnym razie musieliśmy zapłacić mu odszkodowanie w wysokości około dwóch miliardów starych złotych.

Chyba w odczuciu wszystkich poprzedni kontrakt był zbyt wygórowany jak na nasze warunki i możliwości finansowe (kontrakty z menadżerami podpisał odchodzący wojewoda krośnieński; po przejściu służby zdrowia przez powiaty umowę zawierał starosta – przyp. J.Z). Ustawa przycinająca „kminy pfcowe” była potrzebna, choć można się zastanawiać, czy nie zastosowano zbyt mocnych cięć i czy w rezultacie nie spowodują one odejścia części kadry menedżerskiej?

Czy nie miał pan możliwości zmiany kontraktu wcześniej?

– Pierwotny kontrakt określony był na dwa lata z precyzyjnymi wynagrodzeniami w sektorze przedsiębiorstw. Na początku 1999 r. na wniosek pana dyrektora Długosza został on zmniejszony przez mnie na dziesięć przeciętnych. Dalsze zmniejszenia byłyby możliwe przy obopólnej zgodzie.

Dlaczego Rada Społeczna SP ZOZ odrzuciła program naprawczy przedstawiony przez dyrektora Długosza?

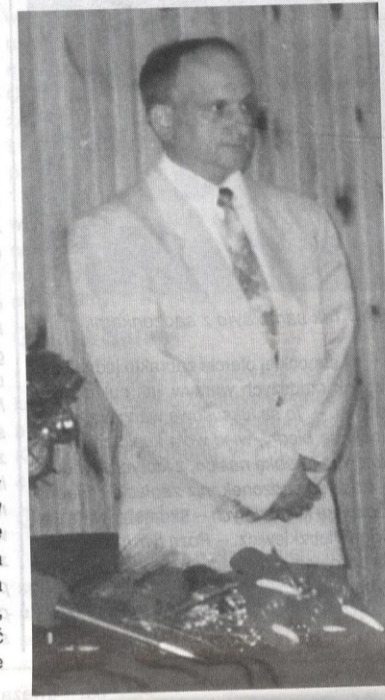
– Gdyż zawierał zbyt mało elementów analitycznych, a te propozycje zmian organizacyjnych, które zostały ujęte w programie, nie zawierały wyliczeń w postaci konkretnych oszczędności. Nie została też uwzględniona możliwość skorzystania ze środków pomocowych na reformę, które znajdują się w Urzędzie Marszałkowskim. Zabrakło też harmonogramu realizacji programu.

Ale czy można przeliczyć, jakie oszczędności przyniesie – cytuję z programu – „wydanie zarządzenia do umieszczenia w zapotrzebowaniach na leki, wydawanych z apteki szpitalnej, norm chemicznych leków, w miejsce obecnie stosowanych norm handlowych” (daje to możliwość zastąpienia droższego leku tańszym o tym samym działaniu)? Nie ma pan chyba wątpliwości, że przyniesie to wymierne oszczędności? W programie są też wnioski dotyczące redukcji blisko trzydziestu etatów czy też zobowiązania lekarzy specjalistów do opracowania tzw. pakietu badań podstawowych dla najczęściej występujących jednostek chorobowych? Dla mnie, laika, są to propozycje konkretne, choć może trudne do przedstawienia w liczbach, przynajmniej na początku.

– Również można wyliczyć oszczędności z tytułu wprowadzenia norm leków. Rzecz w tym, na ile zostanie zrobione to dokładnie, ale nawet szacunek jest możliwy do przyjęcia. W przypadku tego programu nie zostały wyliczone nawet oszczędności z tytułu zmniejszenia zatrudnienia, które program przewiduje.

Dlaczego nie zażądano od dyrektora programu naprawczego wcześniej? Sytuacja w SP ZOZ nie jest chyba dla nikogo zaskoczeniem? Powiat jako organ założycielski ma wgląd do dokumentów – bilansów, sprawozdań? Wiedzieliście państwo, że ubiegły rok zakończył się stratami? A jeśli chodzi o ten, to mamy już połowę roku....

– Oczywiście wiedzieliśmy, że ubiegły rok zamknął się stratą w wysokości 1.014 tys. zł i dlatego zażądaliśmy w styczniu od dyrektora programu naprawczego. Dyrektor prosił, abyśmy poczekali aż podpisze kontrakt z Podkarpacką Kasą Chorych.



Wszystko przeciągnięto się więc w czasie. Pan Długosz ustawicznie zapewniał, że będzie dobrze, że wyjdzie na zero. W lutym podjęliśmy kontrolę w SP ZOZ. Cała procedura trochę trwała.

Poza tym mieliśmy związane ręce, gdyż nie stać nas było na rozwiązanie umowy z menedżerem i wypłacenie mu odszkodowania w wysokości dziesięciokrotności pensji, czyli około 220 tys. zł. Rozwiązać kontrakt bez zobowiązań finansowych mogliśmy tylko pod warunkiem, że nastąpiłyby rażące naruszenie jego warunków przez menedżera lub popełnienie przestępstwa potwierdzonego wyrokiem sądowym.

Trzeba też pamiętać, że rok 1999 był pierwszym rokiem działalności samorządu powiatowego, który był wówczas jeszcze w fazie organizacji. Nie było nam łatwo wejść z marszu we wszystkie nowe zagadnienia. Tym bardziej, że SP ZOZ nie jest naszą jednostką budżetową – jest to samodzielny, publiczny zakład. Paradoksalne w tej sytuacji jest to, że odpowiadamy za jego długi i w przypadku bankrutstwa musieliśmy je pokryć.

Czy sytuacja w SP ZOZ jest wynikiem nieudolności menedżera czy też zbyt małych pieniędzy na służbę zdrowia? Jak pan to widzi? Dyrektor Długosz w rozmowach z prasą zawsze podkreślał, że potrzeby i dobro pacjenta zawsze były priorytetem jego działań. I że w Sanoku nigdy nikomu nie odmówiono leczenia, nawet jeśli wyczerpał się „limit” zakontraktowanych usług. Mówił też, że w dobie konkurencji konieczne są inwestycje, które szybko zapoczątkują.

– Nie da się zaprzeczyć, że generalnie kontrakty są niedoszacowane, a pieniądze na służbę zdrowia jest za mało. Ale nie da się też ukryć, że spośród ZOZ-ów na terenie województwa podkarpackiego nasz wykazuje jeden z najwyższych wyników ujemnych, zajmując miejsce obok Mielca. Tymczasem sąsiedni Brzozów, Lesko czy Ustrzyki mają wyniki koło „zera”. To chyba mówi samo za siebie.

Dyrektor Długosz tłumaczy, że dużo inwestował, ale inwestować nie znaczy przeinwestować. Uważam, że przyczyną tak dużych strat w SP ZOZ był przede wszystkim brak programu oszczędnościowego, niedoszacowanie kontraktów – być może – przeinwestowanie.

Co pan ma na myśli, mówiąc o przeinwestowaniu w SP ZOZ?

– Jeśli zachodzi potrzeba wykonania niektórych prac o charakterze inwestycyjno-remontowym, to każdy inwestor powinien wiedzieć z czego będzie finansować pracę – z własnych środków czy zaciągniętego kredytu. Na pewno nie można inwestować „w ciemno”, bez planu, tadu i składu, angażując środki przeznaczone na bieżące funkcjonowanie.

Dyrektor Długosz tak robi?

– Tak, świadczy o tym właśnie wynik finansowy, a wcześniej w ogóle brak planu finansowego, uwzględniającego te prace.

Według menedżera inwestycje takie jak Oddział Intensywnej Opieki Medycznej czy pulmonologia zaczęły przynosić dochody w najbliższej przyszłości.

– Jestem przekonany, że żaden z oddziałów zysku przynosić nie będzie. Należałoby sobie życzyć, aby przykłady z kasy chorych pokryły koszty utrzymania.

To przynajmniej ludzie będą mieli pracę, a pacjenci – świadczenia medyczne. Chyba więc warto? Zresztą, są też oddziały, które przynoszą nieźle dochody, np. oddział pana doktora Kulakowskiego. Oczywiście wszystko idzie do wspólnego worka na utrzymanie zakładu. Ale wróćmy do zarzutów pod adresem byłego dyrektora. Proszę uściślić, co pan rozumie przez brak działań oszczędnościowych z jego strony?

– Przykładem mogą być np. rachunki telefoniczne SP ZOZ – 17 tys. zł miesięcznie, zarobki ordynatorów – naszym zdaniem zbyt wygórowane, jak na możliwości firmy – niesprzytowanie niektórych usług np. pralniczych, co dawno już zrobiły inne „zozy”. Można też zastanawiać się, czy nie jest nadmiernie rozbudowana administracja i aparat kierowniczy – taką ocenę przedstawił przewodniczący jednego ze związków zawodowych. Innym przykładem jest niepodjęcie negocjacji w sprawie refundacji niektórych usług. Na przykład na Oddziale Intensywnej Terapii Medycznej leczono pewną liczbę pacjentów z Ustrzyk. Koszt leczenia jednego chorego na tym oddziale wynosi 30-50 tys. zł miesięcznie. Tymczasem kasa chorych nie płaci za te usługi, bo ich nie kontraktuje. Koszty spadają więc na nas. Czy w tej sytuacji nie należałoby podjąć rozmów z Ustrzykami na temat podzielenia się nimi?

W mieście mówi się, że menedżer „zalał” sobie, aby ZOZ płacił za niego składkę ZUS. Czy tak faktycznie było? Czy zostało naruszone prawo?

– Menedżer jednostronnie zmienił warunki umowy o zarządzanie, obciążając zakład kosztami ubezpieczeń płatnych od umowy – zlecenia. Do czerwca ubiegłego roku pan Długosz funkcjonował i rozliczał się na zasadach takich jak podmioty prowadzące działalność gospodarczą – myśmy płacili za usługę, on sam pokrywał sobie koszt składek, płacił podatek, itp. Od czerwca ubiegłego roku zmienił sobie zasady wygenerowania wyrejestrowując działalność gospodarczą i przechodząc na umowę – zlecenie, od której zakład jest zobowiązany płacić składkę ZUS. I choć składki zapłacone przez SP ZOZ zostały już zwrócone, cała ta sytuacja była jedną z przyczyn rozwiązania umowy z panem Długoszem.

Czy doszło do naruszenia prawa?

– Moim zdaniem tak, gdyż w umowie nie było mowy o tym, że SP ZOZ pokrywać będzie dodatkowe koszty związane z wypłatą wynagrodzenia zarządzającemu.

# Nie zmieniłbym żadnej decyzji

mówi Jan Długosz (były?) menedżer SP ZOZ

Pozyskując dla SP ZOZ dodatkowo 4 mln zł miał pan prawo do prowizji. Czy korzystał pan z tej możliwości?

– Nie, pieniądze zostały dla zakładu.

Nie chciał pan kilku czy kilkadziesiąt tysięcy złotych, które legalnie się panu należały?

– Nie, bo nie jestem pazerny. Niestety, pieniądze przyznane mi w ramach kontraktu, na który nie miałem przecież najmniejszego wpływu, wzbudziły wiele niechęci i zazdrości w środowisku, wśród pracowników i współpracowników. Wszyscy liczyli moje pieniądze, ale nikt nie patrzył na to, że przyszło mi działać w ekstremalnych warunkach, szczególnie w początkowym okresie wprowadzania reformy. Zazdrościli nie zwracali uwagi na fakt, że od przyznanego wynagrodzenia opłacałem sobie wszystkie składki, podatek – ogółem odprowadzałem 50% poborów – że nie miałem płatnych urlopów, funduszu reprezentacyjnego, używałem własnego samochodu, robiąc w ciągu roku 20 tys. kilometrów w sprawach służbowych i nie biorąc za to ani grosza z zakładu, że pracowałem nieraz po kilkanaście godzin na dobę. Boli to mnie tym bardziej, że naprawdę pieniądze nigdy nie były dla mnie najważniejsze.

Czy brał pan premię, do której dawał panu prawo kontrakt?

– Nie.



Wróćmy do oceny pańskich działań. Zarzuca się panu, że nie wyodrębnił podstawowej opieki zdrowotnej ze struktur SP ZOZ i tak manewrował, aby nie podejmować niepopularnych decyzji.

– To nieprawda, a pan starosta ma krótką pamięć. W październiku 1998 r. wojewoda króśnieński mógł wyodrębnić POZ (Podstawową Opiekę Zdrowotną) ze struktur sanockiego ZOZ, ale nie zrobił tego, gdyż Rada Społeczna ZOZ w Sanoku, składająca się z przedstawicieli lokalnego samorządu – wójtów – była przeciwna takiemu posunięciu. Wójtowie chcieli, aby przychodnie pozostały w strukturach ZOZ i deklarowali pomoc w ich utrzymaniu. Jak ta pomoc wyglądała w praktyce, to osobny temat. W każdym razie przychodnie pozostały, bo taka była decyzja rady społecznej.

W pierwszym etapie wprowadzania reformy opieki zdrowotnej również ja byłem zwolennikiem utrzymania jedności zakładu. Podstawowe pytanie dla mnie brzmiało: czy oddzielenie lecznictwa otwartego (przychodni) przyczyni się do poprawy jakości i dostępności usług? Przykłady innych miejscowości pokazywały i pokazują, że niekoniecznie. Dlatego uważałem, że należy poczekać i uczyć się na błędach innych.

W połowie ubiegłego roku uznałem, że można spróbować i wystąpiłem do starosty z pismem o wyodrębnienie lecznictwa otwartego. I co? I nic. Zakontraktowałem więc usługi na ten rok i czekam na posunięcia samorządu. Bo to właśnie samorząd jest organizatorem opieki zdrowotnej na swoim terenie. O zadaniach w tej dziedzinie mówi ustawa o samorządzie terytorialnym.

Ubiegły rok przyniósł straty w lecznictwie otwartym. A jakie perspektywy są na ten rok?

– Zdecydowanie lepsze – udało mi się wynegocjować naprawdę przyzwoity kontrakt na podstawową opiekę zdrowotną. Osobno zakontraktowane są poradnie K i usługi położnej środowiskowej, które w ubiegłym roku obciążały budżet przychodni. Wynegocjowałem też dla lecznictwa otwartego tzw. dodatek górski w wysokości 10%. Uważam, że w tym roku POZ będzie samofinansujący się, przy zachowanym stanie zatrudnienia i bez konieczności zmniejszania zakresu usług. Przesunąłem tylko dwie pielęgniarki z Komaricy – jedną do Zarszyna, a drugą do Beska.

Jakie podjął pan działania restrukturyzacyjne?

– Zakład przez cały czas był restrukturyzowany i twierdzenie, że było inaczej, jest pomyleniem pojęć. Za restrukturyzację uważam np. uruchomienie OIOM i pulmonologii. Utworzenie pulmonologii było rezultatem restrukturyzacji oddziału zakaźnego, dzięki czemu udało się uniknąć zwolnień wśród personelu. Wysłanie stomatologów na indywidualne kontrakty też uważam za restrukturyzację. W ubiegłym roku nie „wyrobili” oni „punktów” na kwotę 210 tys. zł, przez co musiałem dopłacić do stomatologii 450 tys. zł. A czy nie jest rodzajem restrukturyzacji zakontraktowanie usług pięciu dodatkowych poradni specjalistycznych – w ubiegłym roku miałem kontrakt na 21 poradni, a w tym – 26?

A propos stomatologów. Czy to prawda, że nie kontraktując usług stomatologów szkolnych postąpił pan nie po myśli starosty?

Samorząd zarzuca dyrektorowi, iż nie dzielił podstawowej opieki zdrowotnej, czyli przychodni, ze struktur SP ZOZ. Tymczasem Jan Długosz od dawna mówił, że ruch należy do samorządu. Poza tym spotkał się z bardzo silnym oporem załogi, która zdecydowanie przeciwstawiała się przejęciu lecznictwa otwartego przez miasto. Nie chcąc wypominać, że jedno ze spotkań „antymiejskich” zorganizowała pracownica starostwa.

– Menedżerowie między innymi dlatego mieli tak duże pieniądze, aby sprawnie i bez podlegania różnego rodzaju presjom przeprowadzać reformę. Tymczasem dyrektor Długosz bardzo unikał niepopularnych decyzji. Mam nawet wrażenie, że próbował zrzucić je na samorząd. Te niepopularne decyzje to np. zmniejszenie liczby pracowników czy ograniczenie liczby usług specjalistycznych. Dyrektor nie chciał wziąć za nie odpowiedzialności, oczekując na akcept Rady Społecznej. Mam też wrażenie, szczególnie po jednym ze spotkań w grudniu ubiegłego roku, że zbyt mały był kontakt pomiędzy załogą a menedżerem. Trudno też mówić o dobrej współpracy z nami, samorządem.

Jeśli chodzi o wydzielenie lecznictwa otwartego, to ruch należy dziś – owszem – do powiatu. Ale wcześniej mógł to zrobić wojewoda – jeszcze króśnieński – na wniosek dyrektora.

Ala przy błogosławieństwie Rady Społecznej, a takiego, o ile pamiętam, nie miał. Mówimy jednak o dniu dzisiejszym. Oba samorządy – miejski i powiatowy – podjęły uchwały intencyjne w sprawie leczenia otwartego. Do tej pory nie zawarto jednak porozumienia, na jakich zasadach ma się to odbyć. Czy dyrektor Długosz nie płaci przypadkiem rachunku za brak działań ze strony samorządu?

– Rzeczywiście dzisiaj ruch należy do samorządu. Jako powiat musimy podjąć decyzję o wydzieleniu lecznictwa otwartego, chociaż zdajemy sobie sprawę, że konsekwencje spadną na nas.

Czy nowemu menedżerowi, panu Wojciechowi Fejkielowi, uda się poprawić sytuację ZOZ? Żeby uzyskać pieniądze na pokrycie kosztów ewentualnych zwolnień z programu restrukturyzacji służby zdrowia trzeba zwolnić 10% załogi. A dyrekcja zawsze mówiła, że zatrudnienie mieści się w granicach optymalnego minimum, również w administracji. Trzeba by też pewnie ograniczyć dostępność do świadczeń medycznych w szpitalu i przychodniach specjalistycznych, zmniejszyć zakres inwestycji, zaniechać zakupów sprzętu. Czy nie ograniczyć to zakresu i nie pogorszy jakości świadczonych usług? Czy można jeszcze bardziej ograniczać społeczeństwu prawo do opieki zdrowotnej?

– Już samo wydzielenie lecznictwa otwartego pozwoli osiągnąć limit 10%. Wierzę w to, że przy wspólnych działaniach ze strony nowego kierownictwa SP ZOZ i powiatu uda się wypracować sanocki ZOZ na prostą. Jest to kwestia czasu. Na pewno w naszych działaniach będziemy uwzględniać przede wszystkim dobro pacjenta.

Nie obawia się pan kolejnej sprawy sądowej – artykuł 13 i 26 ustawy o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi daje dyrektorowi Długoszowi podstawę do wystąpienia o odszkodowanie. A co będzie w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny zakwestionuje ustawę? Czy nie za szybko pan zadziałał?

– Mam w tej sprawie stanowisko prawnika, która utwierdza mnie w przekonaniu, że słusznie postąpiliśmy.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

\* Ustawa o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi została skierowana do Trybunału Konstytucyjnego przez Konferencję Pracodawców.

\* Społeczna Rada ZOZ na swoim posiedzeniu opowiedziała się za jak najszybszym rozpisaniem konkursu na stanowisko menedżera.

Starosta negatywnie ocenił pana jako menedżera SP ZOZ. A jaką cenzurkę wystawił pan sam sobie?

– Zawsze miałem trzy główne kierunki działań: rozwój zakładu, wysoki poziom świadczeń oraz usług, a co za tym idzie zadowolenie pacjentów i zadowolenie pracowników. Uważam, że kierunki te udało mi się zachować.

Jak się to ma do ekonomii i możliwości finansowych służby zdrowia?

– Moje działania zmierzały właśnie ku temu, byśmy mogli istnieć, rozwijać się, a na niektórych odcinkach zarabiać.

Na czym na przykład?

– Na przykład na otwartym niedawno pulmonologii, Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej, planowanym oddziale ratowniczym czy ogólnie na tym wszystkim, co poszerza i unowocześnia naszą bazę i zakres świadczonych usług.

Ale czy zakład stać było na te inwestycje? Czy można inwestować kosztem środków na bieżącą działalność, o czym mówił starosta? Nasz ZOZ wykazuje ponoć największe w województwie straty. Jesteśmy w gorszej sytuacji niż nasi sąsiedzi Lesko czy Brzozów.

– Uważam, że sytuacja jest chwilowo tak zła i że nie jesteśmy wcale w gorszej sytuacji, niż sąsiednie ZOZ-y, czy ZOZ-y na terenie całego kraju. Zaległości za pierwszy kwartał wynoszą 1.300 tys. zł. Podjąłem renegotjację kontraktu z Kasą Chorych i mam prawie stu procentową pewność, że kasa zapłaci nam około 1 mln zł za „nadwykonane” usługi.

Dlaczego tych „nadwykonanych” usług jest tak dużo? Bo po prostu było więcej chorych. Ilość hospitalizacji (pobytów w szpitalu) w pierwszym kwartale tego roku wynosiła tyle, co za pięć miesięcy ubiegłego. Przekazałem do weryfikacji Kasy Chorych ponad tysiąc historii chorób, które miały być zbadane pod kątem zasadności leczenia w szpitalu. I muszę pani powiedzieć, że tylko w osiemdziesięciu przypadkach specjaliści kasy mieli wątpliwości. To znaczy, że pozostali musieli być leczeni na oddziałach szpitalnych.

Na wzrost zachorowań ma wpływ wiele czynników. Na Zachodzie dowiedziono w badaniach, że wzrost bezrobocia o 2% powoduje w społeczeństwie wzrost zachorowań o 10%. Proszę to odnieść do sytuacji w naszym powiecie i mieście.

Wcześniejsza umowa z Podkarpacką Kasą Chorych mówiła o rozliczeniach kwartalnych. W tym roku, po pierwszym kwartale, podpisaliśmy porozumienie, że rozliczenia będą następowane po pół roku, co dawało możliwość renegotjacji kontraktu.

Wracając do naszej sytuacji finansowej i braku płynności. Jeśli kasa chorych zapłaci nam 1 mln, to pozostanie dług na poziomie 300 tys. zł. W maju będą już pieniądze z pulmonologii. Czy jest to aż tak straszny deficyt?

Po pierwszym kwartale zmniejszy się też na pewno ilość hospitalizacji, których najwięcej jest w okresie zimowym i przedwiośnia oraz zmniejszą się koszty utrzymania zakładu, gdyż przestaniemy płacić za ogrzewanie. Stąd uważam, że sytuacja jest chwilowo zła i w najbliższych miesiącach będzie się stopniowo poprawiać.

Ubiegły rok zamknął pan jednak deficytem...

– Już w styczniu 1999 r. mówiłem wójtowi na konwencie w Bukowsku, że środków na podstawową opiekę zdrowotną jest za mało. Na październikowej sesji rady powiatu sygnalizowałem, że zabraknąć może 1 300 tys. zł. I dużo się nie pomyliłem, bo ostatecznie deficyt wyniósł 1.014 tys. zł. Strata za rok 1999 powstała i narosła głównie w IV kwartale – we wcześniejszych okresach miałem tyle pieniędzy, że – mówiąc żartobliwie – nie wiedziałem, co z nimi zrobić. Na stratę z ostatniego kwartału złożył się m.in. spadek ilości hospitalizacji poniżej zakontraktowanego poziomu, niewykonanie zakontraktowanych usług stomatologicznych oraz straty w lecznictwie podstawowym.

Z kasą chorych mieliśmy zakontraktowane usługi na kwotę ok. 31 mln zł. Budżet wykonano na poziomie ok. 35 mln zł – ok. 4 mln zł udało mi się pozyskać z innych źródeł. Ogólnie wydatki wyniosły ok. 36 mln, stąd deficyt w wysokości 1 mln zł.

– Miałem polecenie, by zakontraktować te usługi, ale nie uczyniłem tego z uwagi na sytuację z ubiegłego roku. Do czego, jak do czego, ale do tej dziedziny dopłacać chyba nie trzeba? Zresztą część stomatologów chciała przejść na indywidualne kontrakty z kasą. Myślę, że źle na tym nie wyszli.

Uważa się, że nie podejmował pan działań oszczędnościowych. Świadczyły o tym np. niesprzątanie usług typu pranie, sprzątanie.

– Jeśli ktoś choć trochę zna się na ekonomii, to wie, że usługi te są obciążone 22-procentowym podatkiem VAT. Musiałbym więc zapłacić w cenie usługi. Miałem już tu firmę z Podhala, która proponowała sprzątać szpitala, ale z oferty wynikało, że nie zrobi tego taniej, niż ja. Po co więc „puszczać” te usługi – zwalniać pracowników i płacić podmiotowi spoza naszego rejonu?

Swoje propozycje działań oszczędnościowych przedstawiłem w programie i wnioskach dotyczących działań restrukturyzacyjnych w szpitalu, lecznictwie specjalistycznym, diagnostyce, Pogotowiu Ratunkowym i pozostałych działaniach pomocniczych. Nie znalazły one jednak aprobaty w Radzie Społecznej ZOZ i starostwie.

Wróćmy jeszcze do tematu inwestycji. Pulmonologia, OIOM i planowany oddział ratowniczy zaczęły – jak pan twierdzi – przynosić zyski. Jak jednak wytłumaczyć, w tej dramatycznej sytuacji, ambitne plany budowy nowego pawilonu i stołówki, której kikuty zacinają straszny jak słynny „Adidas” w Olchowcach? Na dokumentację pawilonu diagnostyczno-zabiegowego wydał pan w ubiegłym, deficytowym roku, kwotę 187 tys. zł.

– Kto zna nową ustawę o zakładach opieki zdrowotnej ten wie, że usługi tego typu jak przygotowywanie posiłków, kuchnia nie mogą mieścić się w obiekcie szpitalnym. Prędzej czy później temat trzeba będzie rozwiązać. Kuchnia nie jest budowana zresztą z pieniędzy szpitalnych.

Natomiast budowę pawilonu diagnostyczno-zabiegowego wymusi samo życie. Na sprawę trzeba patrzeć perspektywnie. Wejście przecież w życie ustawa o ochronie zdrowia, wprowadzony zostanie system rozliczeń za procedury. Wówczas to „prze-inwestowanie” zaowocuje. Pieniądże na budowę pawilonu pochodzą z budżetu wojewódzkiego i czyniłem zabiegi, aby umieścić inwestycję na liście zadań centralnych.

Gdybym miał możliwość powtórki, nie zmieniłbym żadnej decyzji. Dążyłem do rozbudowy szpitala, podniesienia poziomu i zakresu usług medycznych, lepszego wyposażenia placówki – proszę sobie przypomnieć tylko remonty i zakupy, o których pisali państwo na łamach swojej gazety. Obawiam się, że po moim odejściu proces rozbudowy szpitala zostanie zatrzymany.

Czy pieniądze na pawilon są obiecane czy przyznane?

– Przyznane. Jesteśmy ujęci w budżecie wojewódzkim na 2000 r. Otrzymamy 1.300 tys. zł

Dlaczego zmienił pan samowolnie warunki kontraktu, przez co zakład musiał płacić za pana składkę ZUS. Czy było to uczciwe?

– Niech pan starosta odpowie, który punkt kontraktu został przeze mnie złamany. Kontrakt nic nie mówi na temat sposobu rozliczeń. Miałem więc wolną rękę – mogłem rozliczać się na zasadzie działalności gospodarczej lub umowy-zlecenia. Przeszedłem na umowę, gdyż tak sugerowali mi prawnicy i Urząd Skarbowy, i tak też uczyniła większość menedżerów.

Zgodnie z przepisami, składki ZUS dzieliłem po połowie z zakładem pracy. Na to konto obniżki wieniek swoje zarobki, przedstawiając zakładowi niższe rachunki. Ostatecznie okazało się, że zakład „dopłacił” do mnie ok. 3 tys. zł, a nie ok. 20 tys. zł, jak to się kłamliwie podaje. Rachunek zrobił wyrownalem.

A skoro starostwo prowadzi tak wnikliwe kontrole, to czy „wykryło”, że w grudniu ubiegłego roku wypłaciłem z własnych pieniędzy premię dwóm swoim zastępcom? Czy policzono też, ile firma zaoszczędziła na premiach i prowizjach, z których zrezygnowałem? Podkreślił jeszcze raz – mam duży dystans do pieniędzy. Zarabiałem niemało, ale też niemało wydawałem jako menedżer zakładu i w interesie tego zakładu.

Kiedy rozmawiałam z panem po raz ostatni, jeszcze jako z menedżerem SP ZOZ, mówił pan, że wybiera się do Ministerstwa Pracy, aby załatwić zwolnienie zakładu ze składki na PFRON. Czy udało się?

– Tak, ostatnią rzeczą, jaką załatwiłem dla szpitala – już po zerwaniu ze mną kontraktu – było zwolnienie ze składki „pefronowskiej” w wysokości 450 tys. zł.

Co pan powiedział na pożegnanie swojej załodze, po prawie czterech latach „menedżerowania” i szesnastu latach przepracowanych w zakładzie?

– Niestety, nie zostałem zaproszony przez starostę na spotkanie, podczas którego przedstawiał nowego menedżera, nie miałem więc możliwości pożegnania się z załogą. Dlatego, korzystając z łamów gazety, chcę powiedzieć, że czasem początek roku jest zły, a końcówka okazuje się całkiem dobra. Tego bym wszystkim życzył. Dziękuję też za wszystko, bo uważam, że dane mi było kierować wspaniałą załogą. I jeszcze raz wyrażę myśl, że wszystkie inwestycje były potrzebne i zaowocują w przyszłości. W moim odczuciu i odczuciu osób znających się na rzeczy szpital jest wręcz niedoinwestowany.

Czas pokaże – myślę – że moja linia i moje działania były słuszne.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

# W oparach ...alkoholu (4)

Przed niespełną czterema laty radni Sanoka ograniczyli do 40 liczbę sklepów sprzedających mocniejsze trunki, wychodząc z założenia, że trudniejszy dostęp do tego „dobra”, skutecznie zniechęci rodaków do jego nadużywania i zmniejszy rozmiary alkoholowej plagi w lokalnym środowisku. Celu nie osiągnięto, co potwierdziła na jednej z ostatnich sesji Jadwiga Warchol – do niedawna przewodnicząca Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – stwierdzając, że problem alkoholizmu w środowisku nie zmniejszyła się, a wręcz przeciwnie – narasta.

Widocznym za to skutkiem wprowadzonego rozwiązania jest skłócenie lokalnego środowiska kupieckiego oraz rosnące wątpliwości dotyczące kryteriów przydziału i cofania zezwoleń na sprzedaż alkoholu w mieście. A jest się o co bić, bo wódczany interes jest dochodowy jak mało który i mimo znacznych kosztów (odrębne stoisko z kasą fiskalną, opłaty koncesyjne) wielu chciałoby mieć glejt na jego prowadzenie.

W wyniku postępowania administracyjnego przeprowadzonego pod koniec ubiegłego roku cofnięto zezwolenia na sprzedaż alkoholu w sklepie Dana i Astra przy ul. Staszica 18 (decyzje w tej sprawie podpisał wiceburmistrz Zygmunt Podkalicki). Samorządowe Kolegium Odwoławcze, do którego odwołali się właściciele sklepów, uchyliło te decyzje w całości, przekazując obydwie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu podkreślono, że w trakcie postępowania naruszono pięć artykułów k.p.a., co miało istotny wpływ na wynik tego postępowania. Zdaniem magistrackich urzędników, postępowanie prowadzone właściwie, uchybienia były drobne i miały charakter proceduralny. W przypadku właściciela Dany – Stanisława Śmietany ponowne wszczęcie postępowania stało się jednak bezprzedmiotowe, minął bowiem termin ważności zezwoleń. Właściciel Astry, wobec którego zarzuty w ponownie wszczętym postępowaniu nie potwierdziły się, handluje alkoholem nadal.

W międzyczasie właściciel Dany złożył wniosek o koncesję na sprzedaż alkoholu w latach 2000-2001. Burmistrz zawiesił postępowanie w tej sprawie uzależniając rozpatrzenie wniosku od rozstrzygnięcia przez kolegium zaskarżonej decyzji o cofnięciu zezwoleń na sprzedaż alkoholu (wówczas jeszcze rozstrzygnięcia tego nie było). Śmietana ponownie zaskarżył postanowienie burmistrza do Kolegium i ponownie wygrał. Ponieważ jego wniosek ciągle jednak nie był rozpatrywany, właściciel Dany pisał skargi i zażalenia do zarządu miasta, przedstawił też swoją sprawę na sesji rady miasta, co również nie przyniosło żadnego efektu. Zapytany o przyczyny nierozpatrzenia wniosku wiceburmistrz Zygmunt Podkalicki najpierw uzasadniał, że wniosek nie może być rozpatrzony z braku wolnych punktów sprzedaży alkoholu, potem argumentował, że najwyższej może dotyczyć to piwa, w końcu jednak przyznał, że wniosek – zgodnie z decyzją Kolegium – będzie rozpatrzony w całości. Dopiero wtedy jednak, gdy zwolnił się jakieś miejsce na Wójtostwie.

– Jeżeli limit jest wykorzystany, to jakim cudem można rozpatrywać wniosek i na przykład podjąć decyzję pozytywną? Rozpatrywanie w tym momencie z góry skazywałoby na negatywną decyzję. Byłoby to nieporozumienie. Jak można rozpatrywać nie widząc możliwości pozytywnego rozpatrzenia? Takie rozpatrywanie byłoby tylko udawaniem...

Jak to się ma do faktu, że wniosek Stanisława Śmietany rozpatrzony zostaje trzy tygodnie później – na posiedzeniu zarządu miasta w dniu 31 maja – kiedy limit miejsc sprzedaży alkoholu na Wójtostwie jest wykorzystany w całości?... Skazany na negatywną decyzję właściciel Dany nie otrzymał także nielimitowanego zezwolenia na sprzedaż alkoholu.

– Dlaczego? Gdyż w trakcie postępowania administracyjnego około 20 świadków potwierdziło, że zakłócanie porządku publicznego miało bezpośredni związek ze sprzedażą alkoholu w sklepie

Dana – argumentuje wiceburmistrz. Nieważne wydaje się tu zupełnie, że podjęta w wyniku tego postępowania decyzja została uchylona przez Kolegium i to nie z powodu drobnych uchybień formalnych, ale ze względu na „naruszenie prawa mające istotny wpływ na wynik postępowania”. A skoro tak to powoływanie się na to postępowanie jest co najmniej niezrozumiałe. I w tym zresztą brak konsekwencji – bo jeśli Śmietana naruszył ustawę „alkoholową”, jak wynika z argumentacji wiceburmistrza, to dlaczego nie ukarano go w takim razie dyskwalifikacją 3-letnią, tak jak nakazuje wspomniana ustawa?

– Nie zaskoczyło mnie to postanowienie, gdyż spodziewałem się takiego właśnie rozstrzygnięcia. Nadal podtrzymuję, że jest to celowa, ambiciozna rozgrywka prowadzona przez urzędników. Nie chodzi mi o to, że nie otrzymałem zezwolenia, ale jeśli kogoś obrzucilo się niesłusznie błotem, to należałoby przeprosić i przyznać się do błędu, jaki się popełniło. Jaki jest sens instytucji odwoławczej, skoro jej postanowienia nie są respektowane? Mimo to dalej będę się odwoływał, choć po rocznych perypetiach, utwierdzam się w przekonaniu, że władza jest bezkarna – uważa właściciel Dany.

Sprawa Śmietany ma znacznie szerszy wymiar. To nie tylko, niczym w krzywym zwierciadle odbity, obraz relacji obywatel – urząd. To również obraz tego, jak w praktyce realizowane są przepisy prawne.

Zapytany o procedurę przyznawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu wiceburmistrz wyjaśnił:

– Wniosek wpływa do referatu ds. ewidencji ludności, tam jest sprawdzany pod względem wymogów formalnych i jeśli spełnia te wymogi i jeśli jest limit wolnych miejsc w dzielnicy, wniosek wraz z opinią referatu kierowany jest do zarządu miasta. Zarząd zaś w drodze głosowania opowiada się za lub przeciw wnioskowi, co upoważnia burmistrza do wydania stosownej decyzji. W jakiej kolejności są rozpatrywane wnioski? Jest to kolejność przypadkowa, losowa, według listy podmiotów ubiegających się o zezwolenia. Kto przygotowuje listę? Referat ds. ewidencji ludności. Jaka jest gwarancja, że jest to ustawienie przypadkowe? Takiej gwarancji – jak w wielu innych przypadkach – dać nikt nie może i trudno to sprawdzić. Czy sprawiedliwsze byłoby losowanie? Być może, choć do końca też nie. Losowanie mogłoby doprowadzić do tego, że jedne podmioty miałyby bardzo długi okres zezwolenia, a inne nigdy nie miałyby szans wejścia na rynek. Szanse losowe nigdy nie są równe.

Ale wtedy przynajmniej wiadomo byłoby, że zdecydował ślepy los a nie człowiek, który bywa ułomnym... Zmniejszenie do 40 liczby punktów sprzedaży alkoholu w mieście nie przyniosło oczekiwanych efektów, bowiem problem alkoholizmu nie zmniejszył się, a wręcz przeciwnie – stale narasta. Za to zezwolenia, na które popyt przewyższa podaż, stały się solą w oku środowiska kupieckiego. Także przyczynkiem do wielu wątpliwości i pytań. Czy warto było?...

Joanna Kozimor

*Nie jestem fanką Stanisława Śmietany. Ani też jego adwokatem, co zarzucają mi przedstawiciele magistratu. Nie mam z nim żadnych powiązań rodzinnych ani towarzyskich. Nie płaci mi za to, żebym przedstawiała go w korzystnym świetle. Wiem, jak często dochodziło w rejonie ulicy Staszica do zakłócania porządku publicznego przez gromadzących się tam żuli – niejednokrotnie sama o tym pisałam na łamach „Tygodnika”. Rozumiem ludzi, którzy podpisali protest – i pana Dzięgę z Telewizji Sanok, z którym przeprowadziłam długą rozmowę, i mieszkańców, którzy zgłaszali swoje opinie w tej sprawie. Na ich miejscu reagowałabym pewnie w identyczny sposób. Nie mam też powodu, by nie wierzyć w zapewnienia, że od chwili, kiedy w Danie nie ma alkoholu, sytuacja uległa radykalnej poprawie. Jako mieszkanka tego miasta mogę się z tego tylko cieszyć i pogratulować tym, dzięki którym udało się rozwiązać bardzo uciążliwy dla mieszkańców tego rejonu problem. Dlaczego poświęcam tyle czasu tej sprawie? Bo nie uważam, aby cel uświęcał środki. Bo jestem przekonana, że podejmując walkę – nawet w najbardziej słusznej sprawie – nie powinno się naginać ani tym bardziej łamać prawa. Bo twierdzą, że tabakiera (czytaj: urząd) jest dla nosa (czytaj: obywatela) a nie odwrotnie. Bo uważam, że atrybutem każdej władzy powinien być zdrowy rozsądek i odpowiedzialność a nie ignorancja – władza, która sama się ośmiesza, jest żalosna. Bo na miejscu Śmietany – w dowolnym czasie i w dowolnej sprawie – może znaleźć się każdy z nas...*

W niedzielne popołudnie, przy wspaniałej pogodzie blisko 350 dzieci w różnym wieku bawiło się na całym, uczestnicząc w konkursach i zmaganiach sportowych. W programie znalazły się wyścigi kolarskie, tor przeszkód, skoki w workach, rysowanie na asfalcie, szansa na sukces, warcaby i ping-pong. W meczu siatkówki matki zmierzyły się z córkami i przegrały, a w piłce nożnej synowie ulegli ojcom. Nie brakło popisów artystycznych; występowały dzieci ze szkoły nr 2, z dzielnicy i z pobliskich Stroz, młodych artystów oklaskiwali wszyscy uczestnicy wraz z zaproszonymi na imprezę dziećmi niepełnosprawnymi z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego oraz uczestnikami warsztatów terapii zajęciowej. Wszystkie dzieci biorące udział w zawodach i stające w konkursowe szranki otrzymały w nagrodę zabawki, gry, przybory szkolne, książki, kalkulatory, puzzle, skakanki, maskotki i słodycze. Wyśmienita zabawa zakończona ogniskiem z pieczeniem kiełbasy trwała do wieczora.

Jak dowiedzieliśmy się od Czesławy Kuraszowej – na sukces takich imprez składa się dobry pomysł i wielkie zaangażowanie mieszkańców. Dodać do tego należy ofiarność sponsorów, którzy są nam życzliwi i szczerzy... gorąco więc dziękuję

Festyn na Zatorzu

## Bawili się mali i duzi

Po raz czwarty już rodzice wraz z radnymi dzielnicy Zatorze urządzili wielką frajdę dzieciakom organizując doroczny osiedlowy festyn z okazji Dnia Dziecka. Do pracy włączyli się wielkie grono prawdziwych społeczników; jedni wymyślali zabawy i konkursy, drudzy przygotowywali teren, inni wyszukiwali sponsorów i starali się o nagrody.

Panu Ciarko – który ufundował drabinkę sportową na okrągło obleganą przez dzieci – firmom Herb-bis, Toma, 3A, Wypiek Precyli, Stalbetowi, bankom PKO BP i Pekao SA, SZNiG, Autosanowi, Piekarni Jadczyzyna i hurtowni Bajka, OSM Sanok, księgarni Quo vadis i sklepowi Manek, a także strażakom, którzy rozstawili nam dwa namioty i ławki oraz pani Kolodziejczykowej, która zadbała o porządek czyli kosze i toalety.

Imprezy przygotowali: Stefan Cywiński, Czesława Kurasz, Franciszek Podulka, Kazimierz Rejnin, pp Gaworeccy, Maryla Kuskarewicz, pp. Michalscy, pp. Pastuszcakowie, Irena Podulka, Krystyna Sikorska, Wiesław Śluszkiewicz, Wiesława Uruska, pp. Trześniowscy, Jerzy Zięba; pomagała młodzież: Bartłomiej Górecki, Magdalena i Beata Podulka, Paweł Sarna i Łukasz Trześniowski. (ra)

Serdeczne podziękowania dla ordynatora oddziału pulmonologicznego Szpitala Miejskiego w Sanoku doktora Zbigniewa WRÓŃSKIEGO oraz dla całego personelu tego oddziału za troskliwą opiekę składają

Pacjentki z sali nr 8

# Dni Sanoka z ATLASEM

16 czerwca – piątek

• RYNEK

godz. 9.00 – 16.00 „ROLKI 2000” MISTRZOSTWA POLSKI juniorów, seniorów, kadetów

• MOSIR – BŁONIE

godz. 14.00 Pokazy hippiki i bezpłatne przejażdżki konne dla dzieci przygotowane przez Beskidzko-Bieszczadzkie Stow. Turystyki Konnej

godz. 15.00 Pokazy modeli latających przygotowane przez Sekcję Modelarską ODK „Gagatek”

godz. 16.00 Pokazy wszechstronnego ratownictwa przygotowane przez pracowników starostwa sanockiego

z udziałem: Bieszczadzkiego Oddziału GOPR, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, sanockiej Straży Pożarnej i Policji, Agencji Ochrony „POGLESZ”, Związku Strzeleckiego „STRZELEC”, drużyn ratowniczych Hufca ZHP Ziemi Sanockiej i sanockiego Studium Medycznego oraz Policijnej Drużyny Antyterrorystycznej z Rzeszowa

• RYNEK

godz. 20.00 Koncert grupy rockowej „TRZY GROSZE” z Dukli

godz. 21.00 Koncert sanockiego zespołu szantowego „YANK SHIPPERS” (w razie deszczu koncerty odbędą się w Sanockim Domu Kultury – wejściówki do nabycia w SDK)

17 czerwca – sobota

• RYNEK

godz. 9.00 – 16.00 GRAND PRIX „PUCHAR SANOKA – ROLKI 2000” – II Międzynarodowy Bieg Uliczny na łyżworolkach

• SANOCKI DOM KULTURY

godz. 18.00 Koncert Zespołu Folklorystycznego „SANOK” połączony z wręczeniem NAGRÓD MIASTA SANOKA i rozstrzygnięciem konkursu promocyjnego Regionalnej Izby Gospodarczej i samorządów lokalnych o godło ZIEMI SANOCKIEJ w kategoriach: firma, produkt i człowiek roku – (wejściówki do nabycia w SDK)

• RYNEK

godz. 20.00 Dyskoteka pod gwiazdami i pokaz mody młodzieżowej przygotowany przez sklep „Fabryka Mody”

18 czerwca – niedziela

• PARK ETNOGRAFICZNY Muzeum Budownictwa Ludowego

godz. 13.00 Jarmark Folklorystyczny z „ATLASEM” z udziałem zespołów folklorystycznych: „KRAKUS” z Krakowa, „RZESZOWIACY” z Rzeszowa, „OSŁAWIANY” z Mokrego, „WERHOWYNA” z Drohobycza (Ukraina), „CHEMLON” z Humenného (Słowacja). Jarmark urozmaica: • pokazy walk rycerskich w wykonaniu BRACHTWA RYCERZY ZIEMI SANOCKIEJ, • konkursy z nagrodami od firmy „ATLAS”, • prezentacje lokalnego rzemiosła i rękodzieła.

## Imprezy towarzyszące

• Dni Otwarte AVON Cosmetics

Pokazy usług i produktów kosmetycznych

16 czerwca na Błoniach (podczas koncertu i pokazów)

17 czerwca sala Klubu „Górnika-Naftowca” w godz. 10.00 – 18.00

o godz. 17.00 – POKAZ MODY MŁODZIEŻOWEJ przygotowany przez sklep „Fabryka Mody”

18 czerwca Skansen – (podczas Jarmarku Folklorystycznego)

• MUZEUM HISTORYCZNE

Wystawa „Tadeusz Marjan Turkowski – malarstwo, grafika, rysunek” do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w salach wystawowych sanockiego zamku

Wystawa „Salon Artystów Sanockich” do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w salach zajazdu (siedziba Muzeum Historycznego – ul. Zamkowa 2)

Wystawa poświęcona Pamięci Tomasza Beksińskiego do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w salach wystawowych sanockiego zamku

Wystawa „Zdzisław Beksiński – prace z okresu abstrakcyjnego” do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w salach zajazdu (siedziba Muzeum Historycznego – ul. Zamkowa 2)

Wystawa „Sztuka sakralna kościoła katolickiego” do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w salach wystawowych sanockiego zamku

• SANOCKI DOM KULTURY

Wystawa prac laureatów i Jurorów Konkursu Fotograficznego Biura Promocji Miasta i Korporacji Literackiej pt. „Człowiek – twórca i jego dzieło” do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w holu wystawowym „na jaskółkach”

• MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Wystawa z okazji roku Reymontowskiego „Władysław Stanisław Reymont” do obejrzenia w godz. 9.00 – 17.00 w holu wystawowym na parterze

18 czerwca – niedziela Zawody o Puchar Przechodni Burmistrza Sanoka w Wędkarstwie Spławikowym na akwenu wodnym Koła Wędkarskiego Nr 3 „Karp” w Sanoku (rzeka San w pobliżu „Sosenek”)

Automobil-Club Krośnieński zaprasza na Bieszczadzki, Międzynarodowy, Samochodowy Wyścig Górski na serpentynach Gór Stonnych (Wujskie)

17 czerwca – sobota

10.00 – 16.00 III Runda Mistrzostw Polski

19.00 konferencja prasowa (MOSIR – hotel „Błonie”)

18 czerwca – niedziela

9.30 – 16.00 IV Runda Mistrzostw Polski

18.00 ogłoszenie wyników (podczas Jarmarku Folklorystycznego w Parku Etnograficznym MBL)

Życzymy wszystkim miłej zabawy!!!

**ZYCIE** 38-500 Sanok, ul. 3-go Maja 17  
 tel. (013) 464 38 97  
 0606 38 85 37

**AGENCJA POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE**

**ZATRUDNI**  
 Agentów ubezpieczeniowych  
 Kandydatów na agentów ubezpieczeniowych

Pośredniczymy w sprzedaży  
 AIG, Amplico, Hestia, Warta Vita, Allianz, Skandia

**RCMB**<sup>®</sup>  
 Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych S.A.  
 Sanok ul. Dworcowa 11A, tel. (0-13) 4644144  
**ZAPRASZAMY DO CENTRUM BUDOWLANEGO**

**WIELKA PROMOCJA CERAMIKI SANITARNEJ**

**UMYWALKI:** „45” – 48,90 zł,  
 „50” – 52,90 zł, „55” – 55,90 zł

**MISKI USTĘPOWE:** uniwersalne – 79,90 zł,  
 warszawskie – 84,90 zł

**KOMPAKT UNIWERSALNY:** 279,90 zł

**PROMOCJA WYŁĄCZNIE W CZERWCU!!!**

**OKNA NA PRZYSZŁOŚĆ**

**MULTI s.c.**

SANOK ul. II Armii W.P. 40,  
 tel. 013 4635044

PRODUCENT OKIEN Z PCV ZE ZNAKIEM  
 DOPUSZCZAJĄCYM JE DO OBROTU I SPRZEDAŻY

System okienny - REHAU - okucia - MACO

♦ **PSTRĄG** ♦

- Wędkowanie (nagrody)
- Pole namiotowe
- Plac zabaw
- Kąpielisko

tel. 4633103  
 (4 km za Tyrawą Wołoską na Przemysli)

**TO MIEJSCE  
 CZEKA  
 NA CIEBIE!**

Masażystka z wieloletnią  
 praktyką sanatoryjną  
 oferuje masaże lecznicze,  
 rehabilitacyjne i odprężające.  
 Uwaga: zabiegi wykonuję  
 na życzenie w domu pacjenta  
 tel. 469-27-04

**• OGŁOSZENIA • REKLAMY •**

**FOTO-STUDIO-KOLOR**  
**ZAKŁAD - SKLEP**  
 ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97  
**Marek Zakrzewski**  
 ZAPRASZA I POLECA:

- ♦ CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
- ♦ PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ♦ ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- ♦ SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

SOKÓŁKA  
 GRYBÓW  
 CraftMaster  
 KRAISLER

**OKNA  
 DRZWI**

TERMO-ELEWACJE, POKRYCIA DACHOWE  
 MATERIAŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

oferuje PH.U. **MASbud**

SANOK tel. 464 02 80  
 ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP → 300 m)

**MEBLE BIUROWE**  
 renomowanych firm krajowych  
 gotowe lub na zamówienie  
 Zapraszamy na zakupy

Sanok, ul. Daszyńskiego 2 • tel. 463-42-12

**Rozpoznaj się  
 na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy  
 zdjęcia zrobione przypadkowym prze-  
 chodniom. Na szczęśliwca, który wpadł  
 w oko, a raczej w obiektyw naszego re-  
 porterowi, w pizzerii „Wenecja” (która  
 jest fundatorem naszej zabawy) przy  
 ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek  
 o wartości do 20,00 zł. Jako dowód  
 należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór  
 pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni  
 od daty ukazania się tego numeru.

PIZZERIA  
**WENECJA**  
 ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24

Realizujemy  
 zamówienia na telefon  
 z dostawą do domu - gratis

Centrum szkolenia kierowców  
**„WAREX”**

Jako jedyny ośrodek  
 stwarzamy możliwość  
 zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
**3 miesiące**

Termin zapłaty:  
**3 miesiące**

Adres: Sanok, Grzegorza 2  
 tel. 463-78-98

F.H.R. „DOSER”  
 Studio Radiowe  
 Radio „HALA”  
 oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hall Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

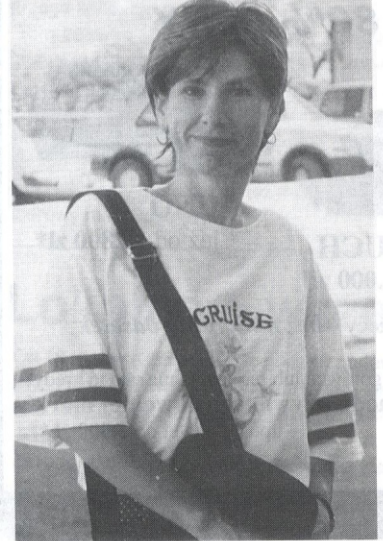
**ZAPRASZAMY!**  
 38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
 (Hala Targowa – stoisko nr 22)  
 tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

Przyjmujemy ogłoszenia drobne  
 do Tygodnika Sanockiego  
 (nie pobieramy prowizji)

**WOJAN**  
 Sanok, ul. Rymanowska 53  
 tel. 463-05-74

**poleca:**

- SIDING amerykański
- okładzina belgijska PCV
- podłogi panelowe 18 tys. obr.
- boazerie, rynny, folie



**CISAN**

**PŁYTY MEBLOWE**  
 cięcie płyt na wymiar  
 oklejanie krawędzi

**PŁYTA WIÓROWA  
 BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA**

**AKCESORIA MEBLOWE**

SANOK, ul. II Armii WP 40  
 TEL. 463-29-91  
 czynne od 8.00 do 16.00  
 przy zakupie powyżej 1000 zł  
 przewóz gratis do 25 km

<b>SZAFY GARDEROBY</b>	<b>STUDIO MEBLI KUCHENNYCH</b>	<b>MEBLE NA ZAMÓWIENIE WG PROJEKTÓW WŁASNYCH</b>
ZABUDOWA WNĘK DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI FIRMY <b>STANLEY</b>	FRONTY DĄB NAT. BUK NAT. MDF INNE SPRZĘT AGD AMICA ARISTON WHIRPOOL	BOGATA KOLORYSTYKA SZEROKI ASORTYMENT 20 LAT DOŚWIADCZEŃ
10 LAT GWARANCJI ULGA PODATKOWA	POMIAR · PROJEKT WYKONAWSTWO	<b>TRANSPORT GRATIS</b>

**ŚWIAT MEBLI**

Jagiellońska 7 tel. 463-21-06  
 II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91

**F.H.U. „Drozd-Bud”**  
 wykonuje:

- maszynowe tynki gipsowe i cementowo-wapienne
- docieplenia budynków
- dekoracyjne efekty kolorystyczne farbami natryskowymi (wzory, przecierki)
- kompleksowe wykonanie wnętrz

Zapewniamy korzystne ceny i nowoczesną technologię.

Możliwość zapłaty w ratach  
 tel. (0-13) 4672294, (0603) 385496

# REKLAMY • PRZETARGI

## Zarząd Miasta w Zagórz

38-540 Zagórz, ul. 3 Maja 2  
tel./fax 463-43-55, 463-14-15, 462-20-79, 462-21-49

### ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu budynku Remizy OSP w miejscowości Mokra

• Materiały przetargowe oraz szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Zamawiającego • Termin składania ofert: **30 czerwca 2000 r. do godz. 10.00** • Otwarcie ofert nastąpi **30 czerwca 2000 r. o godz. 10.30** w Urzędzie Miasta i Gminy w Zagórz, ul. 3 Maja 2.

## Zarząd Powiatu Sanockiego

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości Powiatu Sanockiego położonej w Sanoku obręb Śródmieście przy ul. Zamkowej, oznaczonej działką Nr 628/2 o pow. 0,0321 ha zabudowaną budynkiem internatu.

Cena wywoławcza: **450 000 zł.**

Termin przetargu: **7 lipca 2000 r., godz. 10.00.**

Miejsce przetargu: Starostwo Powiatowe w Sanoku ul. Rynek 1, pokój 40.  
Wadium 25000 zł płatne w terminie **do 3 lipca 2000 r.** – gotówką w kasie Starostwa, pokój 42 do godz. 14.00 lub przelewem na konto Starostwa Powiatowego w Sanoku Pekao SA I/O Sanok Nr 10701249-430009-2321-0100 z tym, że liczy się data wpływu na ww. konto, czyli do 3 lipca 2000 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Sanoku, pokój 52 – telefon (013) 465-29-24.

## Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczone numerami:

**6** – powierzchnia użytkowa **8,35 m<sup>2</sup>**, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 50,00 zł/m<sup>2</sup>.

**32** – powierzchnia użytkowa **17,40 m<sup>2</sup>**, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 50,00 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium za stoisko oznaczone nr **6** wynosi **417,50 zł** (słownie: czterysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt groszy) wadium za stoisko oznaczone nr **32** wynosi **870,00 zł** (słownie: osiemset siedemdziesiąt złotych). Wadnia należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 29 czerwca 2000 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się **30 czerwca 2000 r. o godzinie 10.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania w dniach 28 i 29 czerwca 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

## Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczone numerem:

**12** – powierzchnia użytkowa **17,23 m<sup>2</sup>**, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza: 50,00 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium w wysokości **861,50 zł** (słownie: osiemset sześćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt groszy) należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 27 czerwca 2000 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się **28 czerwca 2000 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoisko udostępnione będzie do oglądania w dniach 26 i 27 czerwca 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

## Przedsiębiorstwo Budowlane

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

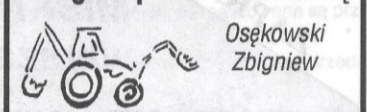
### ELEKTROINSTALACYJNE POMIARY ELEKTRYCZNE

Oferuje (również na raty)  
W hurcie i detalu – ceny fabryczne

### MATERIAŁY ELEKTRYCZNE OSPRZĘT OŚWIETLENIOWY

**ZAPRASZAMY** od 7.00 do 17.00  
38-500 Sanok, ul. Bema 5  
tel./fax (013) 464-00-76  
tel. (013) 464-40-76

## Usługi koparko-ładowarką



ul. Biłogórska 15 • 38-500 Sanok  
• tel. (013) 463-39-73 •

## AUTO GAZ

### Montaż, Sprzedaż, Serwis

SANOK, ul. Biłska 5 (boczna Cegielnianej)

tel. 464-94-14 • 0603-944-674

### SPRZEDAŻ NA RATY

## Bramy garażowe • Ogrodzenia Elementy z rur giętych

„PROFIL”  
Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe  
ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09

## WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13  
(dom prywatny)

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

## Ośrodek Szkolenia Kierowców „AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody

– najlepszy autodrom

– zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

## SZWAGIER MEBLE

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
MEBLOWE**  
38-533 NOWOSIELCE 313  
TEL. 467-23-28

### Oferujemy meble na zamówienie

Gwarantujemy  
dobrą jakość i terminowość  
oraz dostawę gratis.

## Warsztaty Szkolne ZSM w Sanoku ul. Stróżowska 15

ogłaszają sprzedaż dwóch samochodów Fiat 126p

Licytacja samochodów odbędzie się **21 czerwca 2000 r. o godz. 9.00** na terenie warsztatów.

Informacje na terenie warsztatów lub pod numerem tel. 463-05-69.

## POLITECHNIKA RZESZOWSKA

im. Ignacego Łukasiewicza  
WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN I LOTNICTWA

### ogłasza przyjęcia na zaoczne studia inżynierskie w Sanoku

na kierunku „Mechanika i Budowa Maszyn” na następujących specjalnościach:

- Informatyka w zarządzaniu przedsiębiorstwem
- Komputerowe wspomaganie procesów technologicznych
- Organizacja i zarządzanie w przemyśle
- Mechatronika
- Pojazdy samochodowe

Kandydaci przyjmowani są na studia na podstawie konkursu świadectw z uwzględnieniem ocen wystawionych na świadectwach dojrzałości z przedmiotów: j. polski, matematyka, historia, j. obcy, fizyka oraz ocen uzyskanych na maturze z matematyki i fizyki.

Nauka trwa 4,5 roku, absolwenci uzyskują tytuł inżyniera mechanika odpowiedniej specjalności.

Zajęcia będą odbywać się w Zespole Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16. Studia są częściowo odpłatne.

Podania należy składać do 31 sierpnia 2000 r. w dziekanacie Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa, ul. Powstańców Warszawy 8, 35-959 Rzeszów lub w Sekretariacie Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16.

Informacji o kryteriach i warunkach przyjęcia udzielają:

Dziekanat Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej, tel. (017) 865-1441 oraz Sekretariat Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16, tel. (013) 463-06-28.

Dziekan Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy podaje do publicznej wiadomości, że **20 czerwca 2000 r. o godz. 9.00** w Kancelarii Komornika w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc **druga** licytacja ruchomości:

	suma oszacowania	suma wywołania
alkohol (wódki)	18 417,93 zł	9 208,97 zł

oraz **21 czerwca 2000 r. o godz. 9.00 druga** licytacja ruchomości

	suma oszacowania	suma wywołania
alkohol (wina)	9 271,69 zł	4 635,85 zł

Towary można nabyć w pojedynczych egzemplarzach, wykaz do wglądu w Kancelarii Komornika Sądowego w Sanoku przy ul. Błonie 1.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

## Zarząd Powiatu Sanockiego

zaprasza do składania ofert na stanowisko:

**Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku.**

Przy składaniu ofert prosimy o załączenie następujących dokumentów:

- 1) odpis dyplomu potwierdzającego wyższe wykształcenie,
- 2) dokument potwierdzający minimum 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym,
- 3) kwestionariusz osobowy,
- 4) życiorys,
- 5) świadectwo zdrowia,
- 6) opracowanie własnej koncepcji kierowania SP ZOZ-em.

Dokumenty należy składać w terminie do dnia 26 czerwca 2000 r., do godz. 10.00 – w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Sanoku, ul. Rynek 1.

Rozmowy kwalifikacyjne rozpoczną się dnia 27 czerwca 2000 r., po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu rozmowy.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Starostwie Powiatowym w Sanoku – Wydział Zdrowia, Opieki Społecznej i Polityki Prorodzinnej, ul. Mickiewicza 29 (tel. 0-13 464-19-70).

## FIAT TYLKO ZA 80% CENY



**SEICENTO** już od 18.640 zł\*  
**MALUCH** już od 11.000 zł\*\*  
**UNO** już od 18.800 zł\*

Pozostałe 20% zapłacisz za 12 miesięcy – bez naliczania odsetek

**Ponadto oferujemy:**

- wartość 80% może być zapłacona w gotówce lub można na nią wziąć kredyt
- zamiast ww. oferty odkup samochodu używanego dowolnej marki – upusty nawet do 3.000 zł\*\*

\* – równowartość 80% ceny samochodu.  
\*\* – dotyczy wybranych modeli Fiata

Z.U.H. **SANOKAR** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23



## Szkolna wymiana

Partnerskie więzi z mieszkańcami krajów ościennych nawiązują się nie tylko na szczeblu miast, gmin i powiatów. Dotarł do nas sympatyczny sygnał, że w ślady poważnych instytucji poszła 35 uczniów Szkoły Podstawowej z Poraża.

wiekowo. Poczęstowani obiadem obejrzeni świetnie wyposażoną w sprzęt komputerowy i sportowy placówkę, następnie zwiedzili dawną letnią rezydencję magnacką mieszczącą się w renesansowym zamku – obecnie siedzibę muzeum.



Uczestnicy wycieczki przed muzeum w Humenném, po prawej dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół.

Pod opieką nauczycieli **Doroty Grzyb, Krystyny Iwańskiej, Elżbiety Florko**, dyrektora **Wacława Krawczyka** i matek **Bożeny Solon** i **Agaty Karbarz** korzystając z granicznego przejścia kolejowego wybrali się oni z wizytą do Humenného.

Powitani przez dyrektora spotkali się ze słowacką młodzieżą i uczestniczyli w lekcjach, oczywiście w klasach odpowiednich

Wielu atrakcji dostarczył pobyt w ośrodku wypoczynkowym Bystra, gdzie goście z Poraża mogli do woli korzystać z pływalni, boisk sportowych i salonu gier komputerowych.

Z wycieczki młodzi porażanie wrócili zadowoleni i pełni wrażeń wspominając nowych przyjaciół słowackich, którzy z re-wizytą przyjadą do Poraża we wrześniu.

(bp)

\* Nie pierwsza to wizyta czołowych polityków SLD w Sanoku i na Podkarpaciu, które od lat jest jednym z niezdołanych przez Was prawicowych bastionów. Czyżby był to początek kampanii wyborczej?

– Nie, do kampanii jeszcze trochę czasu – wybory prezydenckie odbędą się na jesieni a parlamentarne prawdopodobnie w przyszłym roku. Uważamy, że utrzymywanie więzi z elektoratem to nasz obowiązek. Poza tym – nawet jeśli są tu posłowie dobrzy, znani, to też potrzebna jest taka trójpolówka. Użyję tu nieco może frywolnego określenia moich studentów – monogamii nie mylić z monotonią. Dobrze czasem coś zmienić.

\* Podstawowym celem takich „desantów” jest utrzymanie wpływów?

– Nie tylko. To okazja, by podziękować za wsparcie, czasem podtrzymać na duchu i pokazać, że może być lepiej, ale też szansa na to, żeby posłuchać tego, co ludzie mówią. Im dłużej zajmuję się polityką, tym bardziej się przekonuję, że słuchanie ludzi i ich opinii oraz wyciąganie wniosków z tego, co mówią, jest ważniejsze od ciekawego i barwnego mówienia do nich.

\* Uważa Pan, że spotkanie w Sanoku spełniło te cele?

– Nie było na pewno w pełni satysfakcjonujące, dlatego że mieliśmy za mało czasu. Mówiliśmy głównie my i odpowiadaliśmy na pytania...

\* ...zadane na kartkach.

– System kartkowy powoli wychodzi z rzeczywistości z mody, ale – jak zrozumiałem – zdecydowały o tym względy techniczne. Ja też wolę bezpośredni dialog,

# Nie samą polityką

rozmowa z prof. dr hab. Tadeuszem Iwińskim – SLD-owskim postem na Sejm RP, przeprowadzona 29 maja po spotkaniu z sanocką lewicą



wybory parlamentarne odbywały się na wiosnę. Jeżeli odbywają się jesienią, to rząd dziedziczy budżet, którego de facto nie może zmienić. Natomiast – mówiąc półżartobliwie – karpie nie będą się domagały przyspieszenia świąt Bożego Narodzenia. Sejm się sam nie rozwiąże, ale prezydent może go rozwiązać, jeśli w listopadzie nie przejdzie budżet. We wszystkich pozostałych przypadkach ta koalicja może lepiej czy gorzej rządzić – albo z innym premierem albo z innymi ministrami albo też – oczywiście, już znacznie gorzej – z rządem mniejszościowym, co dla Polski nie byłoby zbyt dobre.

\* Niezależnie od rozwoju sytuacji lewica pozostanie w opozycji?

– Do czasu wyborów nie będziemy wchodzić w żadną koalicję.

\* A po wyborach?

– Zależy to od matematyki. Nie ma jeszcze nowej ordynacji wyborczej. Nie możemy więc z góry przed wyborami powiedzieć, kto z kim będzie zawierał koalicje.

\* Jaki byłby układ optymalny?

– Zdecydują o tym wyborcy. Ważne, żeby koalicja była zgodna co do realizacji interesów. Nie wykluczam układu z Unią Wolności, choć wydaje mi się, że z Leszkiem Balcerowiczem byłoby trudno SLD zawrzeć porozumienie.

Rozmawiała: **Joanna Kozłmor**

dlatego znacznie wyżej oceniam spotkanie w Jaśle, gdzie było mniej ludzi, ale samo spotkanie było znacznie żywsze.

\* Jak skomentuje Pan obecną sytuację polityczną – czy Pana zdaniem koalicja dogada się między sobą? (W tym dniu ministrowie UW złożyli swoje dymisje.)

– Tu są możliwe bardzo różne scenariusze. Jeżeli mówię, że oceniam to tak, że koalicja się porozumie, nie oznacza to, że mogą to być monolityczne rozstrzygnięcia, bo w ramach utrzymania tego układu rządowego do przyszłego roku, możliwe są różne opcje.

\* Na przykład przyspieszone wybory parlamentarne na wiosnę, co mocno promujecie...

– Nie chodzi tu o przyspieszenie, tylko o przyjęcie reguły, żeby zawsze w Polsce

## Pozostaną w pamięci

Naszej Koleżance **Alicji Powrózek** wyrazy współczucia z powodu śmierci Kochanego Ojca  
**śp. Emila Skalnego**  
składają  
**Koleżanki i Koledzy**  
z **Przychodni przy Stomilu S.A. w Sanoku**

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia dla rodziny zmarłego  
**śp. Jerzego Borczyka**  
składają  
**Dyrekcja i Pracownicy**  
**Banku Polska Kasa Opieki SA**  
w **Sanoku**

Panu dr **Zbigniewowi Gućwie** serdeczne podziękowania za opiekę medyczną w czasie całej choroby i duchowe wsparcie w cierpieniu

**śp. Kazimierzy STEFAŃSKIEJ**

składa  
**Córka z Rodziną**

Wyrazy najszczerzego współczucia

Rodzinie

**śp. Jerzego Borczyka**

składa

**Flawio Radrizzani**  
oraz **Pracownicy Grupy ADR**

Wszystkim, którzy okazali wsparcie i współczucie oraz wzięli udział w pożegnaniu mojej kochanej Mamy

**śp. Kazimierzy Stefańskiej**

serdeczne podziękowania składa  
**Córka z Rodziną**

Łączymy się w głębokim żalu

z Rodziną

**śp. Jerzego Borczyka**

którego tak nagle odejście przepelnia nas prawdziwym smutkiem

**Zarząd i Pracownicy spółki ATW**

## Drodzy Państwo!

Na kolumnie „Pozostaną w pamięci” możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynosić do redakcji albo przysyłać pod adresem ul. Mickiewicza 17, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie.

Wyrazy szczerego współczucia

Pani

**Zofii Kordeli-Borczyk**

z powodu śmierci Męża

składa

**Rada i Zarząd**  
**Powiatu Sanockiego**

## Walne „Sokoła”

Reaktywacja sanockiego oddziału Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” stała się faktem. Na walnym zebraniu wybrano władze, ustalono także wstępny plan działania. Prezesem został **Kazimierz Mielczarek**. „Sokół” dążyć będzie do odzyskania mienia bezprawnie odebranego w 1948 roku.



Pamiątkowe zdjęcie

– W lutym Sąd Okręgowy w Krośnie zarejestrował naszą reaktywację, od tego czasu przygotowaliśmy się do faktycznego rozpoczęcia działalności – mówi **Kazimierz Mielczarek**. – Będziemy dążyć do odzyskania mienia sokolego – przede wszystkim budynku kina i około 18 arów przyległego terenu. Chcemy gruntownie wyremontować budynek, obok zrobić kręgielnię. Koszty będą ogromne, ale wierzę, że uda nam się znaleźć sponsorów, zresztą nie tylko krajowych – pomoc zadeklarowały polonijne oddziały „Sokoła” ze Stanów Zjednoczonych czy Anglii, a także obecny na zebraniu dyrektor departamentu wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego, **Czesław Nowak**. Szykujemy się do naboru młodzieży, choć nie będziemy tworzyć sekcji sportowych, które już

w Sanoku istnieją. Myślmy o kolarstwie szosowym, hokeju na wrotkach, czy piłce nożnej dziewcząt.

Zastępcą prezesa **Mielczarka** został **Bronisław Kielar**, w zarządzie znaleźli się także: sekretarz – **Wiesław Wilkosz**, skarbnik – **Edward Czopor**, naczelnik szkolenia sokolego – **Robert Zoszak**, zastępca – **Zdzisław Kocur**, członek – **Krzysztof Kaczmarski**. Przewodniczącą komisji rewizyjnej będzie **Ludmiła Patała**, a przewodniczącym sądu honorowego – **Tadeusz Kędziński**.

Godnością członka honorowego otrzymali **Teresa Dalska**, **Zygmunt Stuszkiewicz**, **Janina Stefańska**, **Zygmunt Keller**, **Eugeniusz Patała** i **Kazimierz Patała** – ludzie, którzy byli członkami sanockiego „Sokoła” przed rokiem 1948.

(bart)

**KARO ŻALUZJE**  
 PRODUKCJA W SANOKU  
 - poziome - pionowe  
 ul. Kościuszki 31  
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

**thermo okna marimex S.C.**  
 ul. II Pułku Strzelców Podhal. 18  
 38-500 Sanok  
 tel./fax (013) 463-47-19

**OKNA, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM**  
 HELMITIN, PANORAMA okucia ROTO  
 Duży wybór parapetów zewn. i wewnętrznych  
**ODBIÓR NATYCHMIASTOWY**

Agencja Informatyki i Handlu 3A  
 Sanok, ul. Zamkowa 3a i Rynek 14  
 tel. 464-31-23, tel. 464-31-13, 463-67-88

**KOMPUTERY, DRUKARKI, KSEROKOPIARKI**  
 IBM, Hewlett Packard, Epson, OKI, Canon

**PROGRAMY**  
 Pełna oferta podzespołów komputerowych

**MONITORY, SKANERY, DYSKI, FAX-MODEMY, ...**

**KASY I DRUKARKI FISKALNE**  
 Sharp, Posnet, Elzab, ...

**Sprzęt i meble biurowe**  
 Papiery, Folie, Taśmy, Cartridge, Tonery...  
 (asortyment 1500 pozycji towarowych)

Pełna obsługa sprzedaży ratelnej

**Wielobranżowy KATALOG FIRM**

**NIESŁYCHANIE TANIE!!!**  
**DO 25% TAŃSZE ZAKUPY**  
 ...od lipca do grudnia 2000...  
 ...w Sanoku, Zagórz, Lesku i Brzozowie...  
 ...płacisz w sklepach taniej od 2 do 25%...

**...Dzięki Karcie Rabatowej ATUT Millenium**  
 (W zestawie wraz z Kartą otrzymujesz Wielobranżowy Katalog Firm, w którym znajdują się prezentacje firm i sklepów udzielających rabatów)

**PUNKTY DYSTRYBUCJI KATALOGU Z KARTĄ RABATOWĄ:**

AGFA-Star Print	Księgarnia SOBÓTKA	Salon Mody Ślubnej GALLA
Kwiaciarnia FLOX	Sklep NIEMOWLACZEK	Salon Mody Ślubnej EDEN
ŚWIAT DZIECKA	Wypożyczalnia REGINA	Studio Kosmet. - E. BORCZYK
Sklep muz. MANEK	Gabinet kosm. - K. i D. FIL	Sklep sportowy START
Sklep AGD-MIMAR	Sklep TIP-TOP, BEST	Sklep sport. SKI-SPORT

**Masz pytania (013) 463 68 68** Agencja Reklamowa **BECKER-STUDIO**  
 - dzwoń!

**Sygnaly Czytelników**

**Kierowca do zwolnienia?**

Niedawno szłam na przystanek autobusowy przy ul. Robotniczej. Zamierzałam wsiąść do „zerówki”, która czekała na poboczu. Do odjazdu pozostało kilka minut i zaczął padać deszcz, postanowiłam więc skorzystać z okazji i poczekać w autobusie; tym bardziej że siedziałam w nim już starsza pani. Owszem, kierowca otworzył mi drzwi, ale kiedy zorientował się po co, wyartykułował: - *Tu nie można czekać. Tam siedzi jakaś stara baba, bołą ją nogi - to co, miałam ją wyrzucić?* Notabene, powiedział to głośno i wyraźnie. Jeśli pasażer nie może poczekać w autobusie przed planowym odjazdem - w porządku. Ale jak można zatrudniać kierowców, którzy tak się zachowują? Zapamiętałam dzień i godzinę: była środa 7 czerwca, a autobus przyjeżdżał na przystanek planowo o godz. 18.15.

Zgodnie z regulaminem pasażer nie może czekać w autobusie, zanim ten nie podjedzie na przystanek - wyjaśnia Zbigniew Majczyk, kierownik MKS. - *Takie przepisy obowiązują od dawna. Sugerujemy za to kierowcom, by podjeżdżali wcześniej przy złej pogodzie.*

Kierownik Majczyk przyznał jednak, że opisane zachowanie kierowcy jest niedopuszczalne. - *W każdym takim przypadku przeprowadzamy przynajmniej rozmowę wyjaśniającą - powiedział. Zapewnił też, że rozmawiano z kierowcami, których zachowanie opisano w sygnałach publikowanych w „TS” od początku br. Tyle że w przypadku anonimowych sygnałów trudno jest, zdaniem Zbigniewa Majczyka, udowodnić kierowcy winę. Jeśli jednak sprawa zostanie zgłoszona w miejscu pracy kierowcy, może nawet dojść do jego zwolnienia. Jak nam powiedziano, tak było w przypadku pracownika, który pieniądze za bilety chował do własnej kieszeni.*

(eska)

**PPU „ELEKTUS”**  
 Klimatyzacje pomieszczeń  
 usługi branży elektrycznej  
 tel. 4630490 po 19<sup>00</sup>  
 kom. 0603 635 629

**BIURO RACHUNKOWE**  
 tel. 463-18-83  
 kom. (0605) 35-64-59

**Zarząd Miasta Sanoka**  
 ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny  
 na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności magazynowej

Przetarg odbędzie się 30 czerwca 2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka - pok. 64 - Sala Herbowa.  
 Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.  
 Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 29 czerwca 2000 roku do godziny 12.00.  
 Przedmiotem przetargu jest lokal - pomieszczenie piwniczne: położony w budynku przy ulicy Dworcowej 7 - powierzchnia użytkowa: 81,50 m<sup>2</sup>, wyposażony w instalację elektryczną.  
 Branża ograniczona: magazynowa.  
 Cena wywoławcza: 1,50 zł/m<sup>2</sup>  
 Wadium: 122,25 zł (słownie: sto dwadzieścia dwa złote 25/100)  
 Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT - 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92 w dniach 28 i 29 czerwca 2000 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Dworcowej 7 łącznie z udostępnieniem go do oglądania.  
**Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.**

Z przetargu wyklucza się oferentów:  
 - którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,  
 - z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

**KRZYŻÓWKA NR 24**

MŁODSZY OKRES KENOZOIKU	JEDEN E-GZEMPLARZ CZĘŚĆ POCIĄGU	TRUDNE POŁOŻENIE, TARAPATY	PŁUG NA CHODZIE	SKUPISKO KRZEWÓW	PRYZRZĄD DO ODBI-JANIA DATY
11	24				5
NIE DOTY-KAĆ! RYSZARD, POLITYK		19	60 SZTUK CZEGOS W DAWNEJ ROSJI	WODZIEK, UROK	
			ROZŚMIE-SZA W CYRKU	23	
RODZAJ PIECZYWA USZKODZE-NIE CIAŁA			1	RYBA MORSKA	UWIELBIA-NY PRZEZ WSZYST-KICH PIOSEN-KARZ, AKTOR
			ANGIEL-SKA PANI, DAMA WIELOKAT	9	
ZMIENIENIE POŁĄCZO-NE Z ZA-CHWYTEM	ZALOGA LODZI WIOŚLAR-SKIEJ	GRA PODWÓJ-NA W TENISIE	SPRINTER POLSKI POD KRANEM		21
				WŁOSKI LEKARZ I BIOLOG Z XVII W.	25
PÓLMETAL				W DAL ALBO WZWYŻ	3
BIBLIJNA WIEŻA	13	18			15
				NIEMILE UCZUCIE SPOWODOWANE BRAKIEM INTERE-SUJĄCEGO ZAJĘCIA	
OKRES PA-LEOZDIKU				ZIEMIA PRZEZNACZONA POD ZASIEW	ZOSTAŁA WYGNANA Z RAJU
MŁOCIŁ ZBOŻE		6			
20			KOŃ BUŁANY		22
			OKOŁO 25 MM PTAK O DUŻYM DZIUBIE Z WORKIEM, ŻYWI SIĘ RYBAMI	UTWÓR POETYCKI	
		2	7	JEDNA Z WIERZB	17
				POZBAWIA ŻYCIA SKAZAN-CÓW	16
					14

**SPONSOREM I NAGRODY JEST SALON Fryzjersko-Kosmetyczny BROADWAY**  
 Sanok, ul. Lipińskiego 14

Litery w ponumerowanych polach, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie - przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 24 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni):

- I - wizyta w Salonie Fryzjersko-Kosmetycznym „Broadway” przy ul. Lipińskiego 14 o wartości 30 zł;
- II - 15 zł (gotówka);
- III - wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” - ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

**Rozwiązanie krzyżówki (nr 22): GDZIE CIENKO TAM SIĘ RWIE**

- Jolanta Marcinkowska  
ul. Szopena 37  
38-500 Sanok
- Joanna Pleśniarska  
Karlików 7  
38-505 Bukowsko
- Katarzyna Bigos  
ul. Sadowa 15a/34  
38-500 Sanok

**KOMUNIKAT Zarządu Gminy w Sanoku**

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415) oraz Uchwał Rady Gminy w Sanoku nr: XXI/204/2000, XXI/205/2000 oraz XXI/206/2000 z dnia 7 czerwca 2000 r.,

**z a w i a d a m i a m**

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, obejmujących obszar przedstawiony w wyżej wymienionych Uchwałach.

Przedmiotem planu jest:  
 - zmiana przeznaczenia terenów rolnych bez prawa zabudowy pod: budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, usługowe, plac zabaw oraz betoniamię  
 - zmiana ustaleń planu MPO w części opisowej, tj. ustalenie nowego brzmienia symbolu UTS1 i UTS2 (tereny turystyki, wypoczynku i sportu zastrzegające możliwość lokalizacji budownictwa letniskowego indywidualnego wyłącznie na gruntach klasy VI i nieużytkach)

Szczegółowych informacji w tej sprawie udzieli Urząd Gminy Sanok. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionych planów. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23 (III piętro), pokój nr 16, w terminie do 7 lipca 2000r. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd Przewodniczący Zarządu mgr Mariusz Szymd

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m<sup>2</sup> (II piętro), 2-pokojowe, przy ul. Błonie, tel. 463-40-47 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m<sup>2</sup> (IV piętro), 3-pokojowe, telefon, kablówka, w centrum Sanoka, tel. 463-71-58 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, przy ul. Heweliusza, tel. 464-86-93.
- ★ Mieszkanie 46 m<sup>2</sup> (parter), własne c.o., po remoncie. Wiad. Zastaw – bloki, ul. Fabryczna 6/4
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe w Sanoku, tel. 463-03-25.
- ★ Mieszkanie 56 m<sup>2</sup> (IV piętro), 4-pokojowe, telefon, kablówka, do remontu przy ul. Daszyńskiego, tel. 464-27-20 (do 17.00) lub 463-32-99 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (I piętro), telefon, loggia, garaż, tel. 463-32-53.
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe przy ul. Cegielnianej, tel. 463-02-14.
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, tel. 464-08-94.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,40 m<sup>2</sup> (III piętro) loggia, przy ul. Prugara-Ketlinga, tel. 463-63-63.
- ★ Mieszkanie własnościowe 73 m<sup>2</sup> (III piętro), cena do uzgodnienia, tel. 463-47-31 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 52,30 m<sup>2</sup> (I piętro), 3-pokojowe, loggia, telefon, przy ul. Sobieskiego, tel. (091) 812-00-97 lub (0601) 62-54-91.
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (I piętro) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-75-51 (po 20.00) lub (0603) 78-77-61.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,20 m<sup>2</sup> na osiedlu Słowackiego, tel. 463-77-03.
- ★ Mieszkanie 55 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (II piętro), loggia, blok 8-letni na Wójtostwie, tel. 463-32-49.
- ★ Mieszkanie własnościowe (kawalerka) 25 m<sup>2</sup> (kuchnia jasna) na parterze wraz z telefonem i kablówką, tel. (0601) 08-57-99.
- ★ Tanio, mieszkanie 4-pokojowe, z działką, garażem. Cena 600 zł/m<sup>2</sup>. Kontakt w godz. 12.00-17.00 osobiście, ul. Rymańska 57.
- ★ Pilnie mieszkanie własnościowe 62,50 m<sup>2</sup> (II piętro) 3-pokojowe z loggią i telefonem, tel. 463-00-90 (do 15.00) lub 463-36-10 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 61m<sup>2</sup> przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-30-38.
- ★ Mieszkanie 32 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Berka Joselewicza, tel. (015) 823-18-10 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 58 m<sup>2</sup> (II piętro) lub zamienię na dom w okolicach Sanoka, tel. 463-36-62.
- ★ Mieszkanie 57,90 m<sup>2</sup> (II piętro), tel. 463-33-78.
- ★ Dom drewniany (gaz, światło) z działką 52 a (z możliwością podziału) w Dudyńcach, tel. 467-52-15 (rano i wieczorem).

- ★ Mieszkanie własnościowe 58 m<sup>2</sup> (I piętro), 4-pokojowe, z telefonem i kablówką, przy ul. Cegielnianej, tel. 463-28-00 (po 21.00).
- ★ Dom drewniany 90 m<sup>2</sup> z ogrodem 27 a w Płowcach. W rozliczeniu możliwe mieszkanie do 40 m<sup>2</sup>, tel. 463-27-72 lub (0602) 23-44-85.
- ★ Dom parterowy z poddaszem, atrakcyjny, zadbane, ogrodzony, wszystkie media, dwa garaże wolno stojące, tel. 463-36-40.
- ★ Budynek mieszkalny i gospodarczy z polem 3,5 ha w Srogowie Górnym, tel. 464-94-91.
- ★ Dom mieszkalny z ogrodem, budynek gospodarczy z polem lub bez w Witryłowie. Cena do uzgodnienia, tel. 467-13-09 od pn.-pt. (7.00-15.00).
- ★ Dom w Sanoku lub wynajmę uczniom, wiad. ul. Młynarska 51.
- ★ Pilnie dom w zabudowie szeregowej (stan surowy zamknięty), pow. 250 m<sup>2</sup>, tel. 463-17-98.
- ★ Nowy dom w Sanoku, pow. całk. 220 m<sup>2</sup>, mieszkalna 118 m<sup>2</sup>, piwnica, garaż, działka 6 a, tel. 463-23-15 (po 20.00).
- ★ Dom w stanie surowym, tel. 463-61-86.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej, tel. 463-61-86.
- ★ Pawilon wolno stojący o p.u. 16,5 m<sup>2</sup> (4,80 x 3,60), wraz z wyposażeniem: regały, lada, energia elektryczna. Konstrukcja stalowo-drewniana, wykończony sidingiem przy ul. Rzemieślniczej koło SM „Autosan” wraz z lokalizacją. Możliwość przeniesienia w inne miejsce, tel. 463-41-73.
- ★ Działkę budowlaną 16,5 a przy ul. Robotniczej, tel. 463-75-85 lub (0601) 62-45-60.
- ★ Działkę budowlaną 31 a w atrakcyjnym miejscu w Jurowach, tel. 463-40-47 (po 17.00).
- ★ Działkę budowlaną 9 a uzbrojoną na granicy Sanoka (trasa Sanok-Rzeszów), tel. 463-68-61.
- ★ Bardzo tanio działkę 56 a przy trasie głównej Grabownica-Lalin, tel. (0606) 35-90-74.
- ★ Działkę rekreacyjną 4 a z altanką przy stadionie na ul. Stróżowskiej, tel. 463-32-53.
- ★ Domek letniskowy, 4 a pola w Załuzu nad Sanem, tel. 463-45-59.
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną 16 a w Stróżach Małych, tel. 463-04-70 (po 20.00).
- ★ Działkę budowlaną 25 a w Sanoku, tel. 463-15-49.
- ★ Działkę budowlaną 27 a w Nowosielcach, tel. 463-61-86.
- ★ Działkę budowlaną 25 a w Zabłotcach, tel. 463-61-86.
- ★ Działkę budowlaną 19 a w Pisarowcach, tel. 463-61-86.
- ★ Działkę budowlaną 21 a w Kostarowcach, tel. 463-61-86.
- ★ Działkę budowlaną 19 a, wiad. Sanoczek 26 lub tel. (0605) 06-84-53.
- ★ Dwa garaże w centrum, tel. 464-31-23 lub (0605) 29-77-14.
- ★ Garaż murowany przy ul. Heweliusza, tel. 463-77-03.

- ★ Okazja – nowy garaż murowany, przy ul. Stróżowskiej, cena 10.000 zł, tel. (0603) 35-56-07.
- ★ Garaż metalowy do rozbiórki – niska cena, tel. 463-32-34.
- ★ Pole 1,4 ha (w tym 35 a wylądzone spod gospodarki rolnej), położone w Sanoku. Cena 30.000 zł, tel. 463-53-36.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 45 m<sup>2</sup> przy ul. Zamkowej 15/2, tel. 463-03-78 (po 16.00).
- ★ Kawalerkę 25 m<sup>2</sup> + loggia (IV piętro) przy ul. Sadowej, tel. 463-42-24.
- ★ Mieszkanie 51 m<sup>2</sup> (I piętro) w Sanoku przy ul. Sadowej, tel. (017) 854-32-06.
- ★ Mieszkanie 76 m<sup>2</sup>, M-5 (II piętro), 4-pokojowe przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-55-93 lub (0605) 06-30-54.
- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> na osiedlu Błonie, tel. 463-23-06 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 57 m<sup>2</sup> (I piętro) przy Jagiellońskiej 66, tel. (0605) 20-57-01.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (parter) w centrum Sanoka (może być na usługi), tel. 463-31-57 (po 20.00).
- ★ Umeblowany pokój na poddaszu z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.
- ★ Pokój dla dwóch osób, tel. 462-21-86
- ★ Zakład stolarski 650 m<sup>2</sup>, duża działka, telefon – w Sanoku – Dąbrówce, przy głównej drodze, (może być na inną działalność), tel. 463-24-72 lub (0-606) 59-94-64.
- ★ Lokal usługowy 80 m<sup>2</sup> przy ul. Robotniczej 11, tel. 463-20-56 (po 16.00).
- ★ Lokal biurowy 25 m<sup>2</sup> z telefonem w centrum Sanoka przy ul. Mickiewicza, tel. 463-75-57 (do 18.00).
- ★ Stoiska handlowe na I piętrze marketu w centrum Leska, tel. 469-60-46.
- ★ Lokal 22 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, tel. 462-21-86.
- ★ Pomieszczenia biurowe w Sanoku, tel. 463-67-89.
- ★ Lokal handlowy 10,30 lub 70 m<sup>2</sup> w centrum miasta ul. Grzegorza 10, tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.
- ★ Posiadam do wydzierżawienia duży plac budowlany, nawet do 2,5 ha na auto-komis, skład materiałów budowlanych itd. (także doskonałe miejsce na reklamy) w Zabłotcach przy głównej drodze, tel. 463-68-61.
- ★ Garaż murowany w pobliżu osiedla Kochanowskiego, tel. 463-14-41.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Dom w Sanoku lub okolicy, tel. (0602) 71-17-59.

### Kupię

- ★ Zdecydowanie mieszkanie około 60 m<sup>2</sup>, tel. 463-34-59.
- ★ Działkę budowlaną 10 a w Sanoku, tel. 463-59-60.
- ★ Stary dom drewniany lub murowany wraz z działką, tel. (0602) 71-17-59.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Volkswagena golfa I (1979), zasilany gazem + części, tel. 463-77-34 (po 19.00).
- ★ Tanio uniwersalnego forda couriera ciężarowego (1995), mitsubishi L 300 6-osobowego lub towarowego, fiata 126p (1997), fiata 126p (1996), tel. 464-31-23 lub (0605) 29-77-14.
- ★ Przyczepkę towarową do 400 kg o wym. 230 cm x 130 cm, ubezpieczona i zarejestrowana, stan dobry. Cena 800 zł, tel. 464-96-28 (wieczorem).

- ★ Cinquecento 900 (1996), kolor bordo metalik, immobiliser, elektryczne szyby, tel. 463-27-62 (po 15.00).
- ★ Toyotę corollę 1.6 16-zaworową (1989), przeb. 125 tys. km, kolor biały, 3-drzwiowa. Cena do uzgodnienia, tel. 467-50-68.
- ★ Ciągnik własnej konstrukcji „Sam” wraz z osprzętem, tel. (0606) 33-89-51 (po 17.00).
- ★ Silnik suzuki Alto 795, skrzynię biegów suzuki Alto, silnik poloneza 1500, skrzynię biegów poloneza, tel. 463-67-45.
- ★ Silnik F50 1500 kompletny ze skrzynią biegów (4), most z wałem napędowym. Ceny do uzgodnienia, tel. (0604) 26-77-46 (po 16.00).
- ★ Poloneza 1.6 (1989) po remoncie silnika i karoserii. Nowa instalacja gazowa, tel. 463-49-72.
- ★ VW Lt 35 (1988), cena 11.000 zł, tel. 463-78-28.
- ★ Skodę favorit (1991), przeb. 60 tys. km, kolor wiśniowy, cena 9.700 zł, tel. 462-23-23.
- ★ Fiata 126p, technicznie sprawny, cena 550 zł, tel. 463-30-38.
- ★ Audi 80 (1990), przeb. 97 tys. km, szary metalik, tel. 464-01-18.
- ★ Lub zamienię mitsubishi (1987), 4 WD, 7-osobowy, benzyna oraz sprzedam daichatsu charade 993 ccm D (1984) wraz z częściami zamiennymi do tych lub innych samochodów, tel. 462-61-49.
- ★ Fiata 126p (1984), przeb. 30 tys. km, kolor jasny orzech, cena 1000 zł, tel. 463-73-01.
- ★ Mitsubishi L-300 1.3 (1982), 3-osobowy + 750 kg lub 9 osób, tel. 464-94-14 lub (0603) 94-46-74.
- ★ Chrysler grand voyager LE 3.3 gaz (1994), pełne wyposażenie oprócz skóry. Zarejestrowany jako ciężarówka, cena 38.000 zł (brutto), faktura Vat, tel. 463-40-61 (po 16.00) lub (0601) 66-81-92.
- ★ Poloneza atu plus (1997), przeb. 28,5 tys. km, srebrny metalik, wspomaganie kierownicy z regulacją, elektryczne podnoszenie szyb, centralny zamek, alarm plus immobiliser, blokada skrzyni. Cena do uzgodnienia, tel. 463-35-92.
- ★ Fiata punto 75 (1995), cena 18.5 tys. zł, tel. 464-11-99.
- ★ Tanio części do zastawy 1100, tel. (0601) 08-57-99.
- ★ Żuka, wysoki blaszak (1,8 m), przeb. 8 tys. km, nowe blachy, silnik i instalacja gazowa. Cena do uzgodnienia, tel. 463-73-74 (po 18.00) lub (0606) 98-16-87, (0606) 98-16-86.
- ★ Motocykl Yamaha, tel. 462-60-46.
- ★ Żuka – duża skrzynia, wiad. Trepcza, ul. Sanocka 59 lub tel. (0603) 51-45-39.
- ★ Motor Jawę TS 350 ccm, (1992), stan b. dobry, kolor czarny, cena 820 zł, tel. 463-56-72.

## RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- ★ Odstąpię każdą ilość ziemi do 1000 m<sup>3</sup>, tel. 463-67-45.

### Sprzedam

- ★ Ladę chłodniczą 175 cm, jednofazową, cena 1400 zł, tel. 463-30-08.
- ★ Przyczepkę do samochodu osobowego oraz garaż blaszany, tel. 463-57-95.
- ★ Zamrażarkę skrzyniową energooszczędną 210 l, mało używaną, tel. 462-66-06.
- ★ Pustaki żużlowe, tel. (0606) 33-89-51 (po 17.00).
- ★ Encyklopedię wydawnictwa „Gutenberga”, 31 tomów, tel. 463-12-46.
- ★ Konstrukcję z kantówek na altankę 3 x 4 x 2,3 wraz z krokiewiami, tel. 463-04-70 (wieczorem).

- ★ Przyczepę kampingową „Tabbert” z wyposażeniem: kuchnia, lodówka, ogrzewanie, łazienka, przedsiemek. Stan b. dobry, tel. 464-05-94 (wieczorem).
- ★ Foksteriera szorstkowłosego (szczenię), tel. 464-18-37 (wieczorem).
- ★ Tanio stolarkę okienną z domu jednorodzinnego z żaluzjami i parapetami lastrykowymi w b. dobrym stanie, tel. 463-50-46.
- ★ Tanio suknię ślubną rozm. 36/38, krótki rękaw, tel. 462-28-46 (po 16.00).
- ★ Telewizor kolorowy „Helios” w b. dobrym stanie oraz półkotapczan dziecięco-młodzieżowy, wiad. ul. Stróżowska 24/13 lub tel. 463-49-38.
- ★ Łódź pontonową składaną „Nissan” plus silnik elektryczny 5-biegowy Minn-Kota, tel. 463-16-27.
- ★ Traktorek ogrodniczy, formatówkę, dwuteownik 140/70, wiad. Trepcza, ul. Sanocka 59 lub tel. (0603) 51-45-39.
- ★ Gitarę elektryczną „Ibanez” plus wzmacniacz, komplet wypożyczkowy plus ława, stół, krzesła, stolik RTV oraz namiot 3-osobowy, tel. 464-91-40.
- ★ Bardzo tanio 9-tygodniowe szczeniaki collie, tel. 462-28-77.
- ★ Tanio pustaki żużlowe prasowane fabrycznie, tel. 464-38-80.
- ★ Stemple budowlane oraz używane meble biurowe, tel. 463-09-70 (po 16.00).
- ★ Tanio bryczkę i sanie wyjazdowe, wersalki jednoosobowe, ladę chłodniczą, sklepową, regały sklepowe, stoły, stół bilardowy, szafę, tel. 463-17-98.
- ★ Wózek dziecięcy dwufunkcyjny z wyposażeniem oraz lodówkę „Mińsk 16” i zamrażarkę „Mors 171”, tel. 463-49-20.
- ★ Duży profesjonalny magiel elektryczny, tel. (0605) 22-72-69.
- ★ Oddam za darmo łagodnego jednorocznego rottwailera, wychowanego z dziećmi, tel. 469-81-88 lub (0603) 64-26-70.

### Kupię

- ★ Antyki, meble nawet w złym stanie, porcelane, zegary, obrazy, srebro, tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0602) 35-98-65.
- ★ Rower używany BMX, tel. 463-78-11.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Firma handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność zaangażowania. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Fryzjerkę damsko-męską, tel. 462-60-74 (po 18.00).
- ★ Poszukuję chętnych do sprzedaży sprzętu medycznego, tel. 464-86-13.
- ★ Praca dla każdego, tel. 463-73-48.

### Poszukuje pracy

- ★ Kobieta bezrobotna podejmie każdą pracę (może być sprzątanie), tel. 464-96-01.
- ★ 25-letnia mgr prawa administracyjnego, znajomość j. angielskiego, francuskiego oraz obsługi komputera, tel. 469-82-88.

### Zagubiono

- ★ Legitymację studencką na nazwisko Michał Lorenc wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie Wydział Leśny, tel. 463-21-68.
- ★ Świadcstwo maturalne na nazwisko Konrad Malewski z II LO, tel. 463-37-49.
- ★ Świadcstwo maturalne na nazwisko Maria Wolańska z II LO, tel. 463-57-35.

Transport 9 osób lub 1 t  
tel. 0605 227 269

**PILNIE SPRZEDAM**  
kiosk typu „Ruch”  
w Zagórz przy dworcu PKS, PKP  
tel. 464-14-41

**AUTA** powypadkowe, zniszczone,  
osobowe, dostawcze kupię (gotówka)  
0604-228-214

**AUTO-SKUP**  
POWYPADKOWE  
0601-617-279

**NAJTAŃSZE NAMIOTY**  
RATY! Sklep sportowy w Sanoku  
ul. Traugutta 9 • tel. 464-82-01

**AUTO-ZŁOM**  
• Wydawanie zaśw. do wydz. komunikacji  
• Sprzedaż części do samochodów  
tel. 463-67-45

Transport 1,5 t  
dłuższe trasy od 0,60 zł/km  
tel. 0605 063 028 lub  
grzeźnościowy 464 85 52

**DO WYNAJĘCIA**  
pomieszczenie o pow. 24 m<sup>2</sup>  
w centrum miasta  
z przeznaczeniem na biuro  
☎ 463 00 41

**DO SPRZEDAŻY**  
15 arów działki  
plus budynek  
przy obwodnicy  
czteropasmowej  
tel. 0604 984 717

**AUTO-KLIMA**  
Napełnianie, przeglądy, naprawy  
klimatyzacji samochodowych  
„MIMAR” s.c.  
38-500 Sanok, ul. Traugutta 6  
tel. 4635856, kom. 0605588520

**Samodzielny Publiczny Zespół**  
Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Zagórz  
zatrudni dwóch lekarzy specjalistów medycyny rodzinnej,  
chorób wewnętrznych lub pediatrii.  
Informacje o zatrudnieniu można uzyskać w SP ZPOZ w Zagórz,  
ul. 3 Maja 2 lub pod telefonem 013/ 463-14-15 w. 45.

**CYBER**  
**COMPUTERS**  
KOMPUTERY – AKCESORIA  
najniższe ceny!  
SANOK ul. Żwirki i Wigury 18  
tel. 463-61-78

## Znów niespodzianka

W tydzień po kołach nr 2 i 3 mistrzostwa muchowe rozegrali wędkarze z „jedyńki”. I znów swego rodzaju niespodzianka – tytuł mistrza zdobył Stanisław Piecuch. Wśród juniorów najlepszy był Gracjan Nazarkiewicz.

Dwutorowe zawody seniorów odbyły się na Sanie w Dobrej. Złowiono kilkanaście lipieni, choć w obydwu sektorach punkty dawała także biała ryba. Z dwoma lipieniami Stanisław Piecuch okazał się najlepszy wśród 22 seniorów (19 sklasyfikowanych), wyprzedzając Lesława Serwańskiego i Piotra Zimonla. Największą rybą zawodów był 45-centymetrowy boleń Bogdana Lislewskiego.

Juniorzy łowili w okolicach Białej Góry, sklasyfikowano wszystkich 8 zawodników. Punktowano tylko białą rybą. Na kolejnych miejscach za Gracjanem Nazarkiewiczem uplasowali się Jakub Cłetak i Sebastian Nazarkiewicz.

W klasyfikacji Pucharu Prezesa z 18 punktami prowadzi Janusz Benedyk.

## Zostało dwóch

Na Sanie w Monastercu rozegrano ostatnie przed Mistrzostwami Okręgu muchowe zawody Grand Prix. Ryszard Cieślik utrzymał prowadzenie w klasyfikacji, choć jaślanin Marek Walczyk zmniejszył dystans do 7 punktów.

Walczyk jako jedyny złowił dwa lipienie, dały mu zwycięstwo w zawodach. Drugie miejsce zajął Jacek Krawczyk z Zagórza, a Cieślik był 3. Wśród siedmiu sklasyfikowanych (startowało aż 31 osób) znalazło się jeszcze dwóch zawodników z sanockiej „jedyńki”: 5. Piotr Bałda, a 7. Grzegorz Szmiłyk.

Szansę na zwycięstwo mają już tylko Cieślik i Walczyk. Ostateczną klasyfikację GP ustalą Mistrzostwa Okręgu, zaplanowane na pierwszą sobotę lipca.

(bart)

## Zwycięstwo na Słowacji

W ciągu krótkiego okresu czasu aż cztery razy startował najlepszy sanocki biegacz Edmund Kramarz (na zdjęciu poniżej). Formę sprawdzał na około 10-kilometrowych trasach, odnosząc jedno zwycięstwo.

Podczas obozu na Słowacji Kramarz wygrał klasyfikację generalną biegu w miejscowości Horka koło Popradu, przy okazji czasem 32:25 poprawił rekord trasy o równe 2 minuty. Natomiast podczas X Wieczornego Biegu w miejscowości Spiska Nowa Wieś zajął 3. miejsce, będąc 2. w kategorii wiekowej 30-39 lat.

Przed wyjazdem na obóz zajął 9. miejsce (4. w swej grupie) w XX Biegu Siarkowca w Tarnobrzegu, a już po powrocie wywalczył 2. pozycję (także 2. w kategorii) w biegu ulicznym z Krosna do Iwonicza. W ktg. 50-59 lat wygrał inny sanoczanin, Jerzy Nalepka.



Tenis

## Dużo gry

Młodzież Sanockiego Klubu Tenisowego wzięła udział w trzech turniejach.

Na regionalnym turnieju młodzików w Stalowej Woli dobry start zaliczył Paweł Chyła – po dwóch zwycięstwach (wolny los w pierwszej rundzie) awansował do półfinału, w którym uległ 1:6, 2:6 Józefowi Hanuszowi ze Stalowej Woli. Damian Śmietana i Piotr Kwiatkowski także wygrali po 2 mecze, docierając do ćwierćfinałów. W 1/8 odpadli Mateusz Rachwałski (porażka z Chyłą), Piotr Sewastynowicz i Krzysztof Mallinowski. W pierwszej rundzie z Sewastynowiczem przegrał Jakub Plotrowski

Podczas ogólnopolskiego turnieju kadetów w Zamościu Paulina Zapotoczny, Karolina Bindas i Tomasz Kopecki odnieśli po jednym zwycięstwie, docierając do ćwierćfinałów. Jerzy Bzdek odpadł w drugiej rundzie (wcześniej miał wolny los), a Anna Chrzanowska przegrała swój pierwszy pojedynek. Debel Kopecki-Bzdek po jednym zwycięstwie poniósł porażkę w półfinale.

Po dwóch wygranych grach eliminacji ogólnopolskiego turnieju juniorów w Krakowie (najwyższa ranga) Łukasz Sycz awansował do głównej fazy. W pierwszej rundzie jego rywalem był jednak rozstawiony z nr 4, miejscowy tenisista Bartłomiej Przybył. Zawodnik SKT musiał uznać wyższość rywala, przegrywając 5:7, 1:6.

(b)

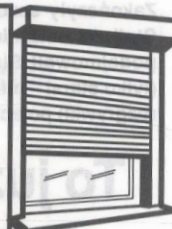
BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
ŻALUZJE PIONOWE

Producent  
bram i rolet

MARKIZY

DROMA

tel. 463-72-12, 0603 388649



## Powiatowy „brąz”

Podczas wielomeczu powiatowego o Puchar Marszałka Sejmiku Województwa Podkarpackiego, który rozegrano w Mielcu, reprezentacja naszego powiatu wywalczyła bardzo dobrą, 3. pozycję.

Rywalizacja była bardzo ostra, Sanok nieznacznie uległ Mielcowi i Stalowej Woli, wyprzedzając jednak m.in. wyżej notowane drużyny z Rzeszowa, czy Dębicy. Zespół powiatu sanockiego tworzyło 22 osoby – 13 z Komunalnych, 5 Zrywu, skład uzupełniło czterech uczniów z sanockich podstawówek.

Czworu naszych reprezentantów wygrało swe konkurencje: Wioletta Gacek i Michał Futyma oszczepie, Korneliusz Futyma w dysku oraz Damian Świdurski w skoku wzwyż, który wynikiem 175 cm poprawił rekord życiowy. Drugie pozycje wywalczyli: Jakub Kopij w kuli, Robert Kustra na 1.000 metrów oraz sztafeta 4x100 m (Jakub Stawarczyk, Łukasz Lech, Piotr Lach i Łukasz Sondej), natomiast na 3. miejscach uplasowali się: Damian Sobolak na 600 m, Sabina Piławska w kuli, Krystyna Michalska w skoku wzwyż, Antonina Szul w dysku, Joanna Leszkiewicz w rzucie młotem oraz Lach w biegu na 300 m, poprawiając „życiówkę” rezultatem 41.53.

(blaz)



Drużyna powiatu sanockiego. Od lewej: trener Komunalnych Ryszard Długosz, Krystyna Michalska, Monika Rajca, Piotr Lach, Damian Świdurski, Jakub Kopij, Łukasz Sondej, Robert Kustra, Jakub Stawarczyk, Maciej Wdowiak, Damian Sobolak, Michał Futyma, Sabina Piławska, Anna Woźny, trener Zrywu Zygmunt Futyma, Dolny rząd: Antonina Szul, Joanna Leszkiewicz, Wioletta Gacek, Luiza Kucaba, Karolina Bury, Marcin Futyma, Magdalena Bochnak, Ewelina Tutak (brakuje Korneliusza Futymy i Łukasza Lecha). Fot. St. Żyłka

Trepcza się bawi

## Piosenka dziecięca

11 czerwca odbył się II Festiwal Piosenki Dziecięcej Trepcza 2000. Mimo upalnej i raczej plażowej pogody na boisku szkolnym zgromadzili się widzowie. W większości były to rodziny młodych artystów, ale i też zaproszeni goście. Jak za dawnych czasów wielkie uroczystości rozpoczynał polonez, tak i tu imprezę zaczęto polonezem tańczonym w pięknych strojach krakowskich. Następnie „słonecznie” przywitały zebranych dzieci z zespołu „Słoneczka”. I wreszcie rozpoczęła się część konkursowa, którą poprowadziła Małgorzata Florek. Na estradzie zaprezentowało się 19 wykonawców. Były to dzieci z Trepczy, Dobrej i Łódziny. Można było usłyszeć piosenki typowo dziecięce i te „doroste”. Nastrojowość potęgowało miejsce festiwalu – nie załoczona duszna sala, jak to zwykle bywa, lecz świeże powietrze, trawa, drzewa. Jury w składzie: Edward Mąka – przewodniczący oraz Krystyna Dżoń, Bogusław Bodnar, Adam Kullga i Robert Mrozowski oceniało wykonawców według następujących kryteriów: dobór repertuaru, warunki głosowe, interpretacja i ogólny wyraz artystyczny. Krystyna Buczkowicz czuwała nad przeprowadzeniem konkursu na nagrodę publiczności. Werdykt jury odczytała pani dyrektor Irena Słota. Przyznano 10 głównych nagród: I miejsce Justyna Pogorzelec i Kamila Kamińska, II miejsce – Piotr Sawczak, Małgosia Lipp i Magdalena Słapińska. Trzecie miejsce zajęły: Ania Ziarko, Wioletta Wojtas, Kinga Kot, Justyna Iwaniszyn i Kasia Pogorzelec. Wszystkie dzieci otrzymały upominki – maskotki. Gdy jury obradowało, publiczność nie mogła się nudzić. Czas oczekiwania na werdykt umilały zespoły: „Tęcza” i „Motylki”.



Kiedy konkursowe emocje opadły, wszyscy mieli okazję pobawić się na dyskotekę. Gdy trochę się ściemniło i zrobiło się jeszcze bardziej nastrojowo, rozpoczął się koncert przygotowany przez Marka Działka, który osobiście zaśpiewał kilka znanych i lubianych utworów. W tej części można było usłyszeć też zdobywczynię Grand Prix „Złotej Nutki 2000” – Małgosię Demkowicz oraz jej starszą siostrę Anię. W ich wykonaniu usłyszeliśmy piosenki napisane przez Marka Działka. Były tu utwory starsze z repertuaru Mini Miss jak również nowe – premierowe, napisane na festiwal w Krakowie, do którego zakwalifikowały się obie siostry. Na koniec Małgosia ukołysała wszystkich do snu piosenką „Jak tu zasnąć”, do której słowa napisała Anna Strzelecka, a muzykę skomponował Marek Dziok.

Długo jeszcze będzie Trepcza wspominać ten czarowny, nastrojowy wieczór.

Krystyna Dżoń

## Strzał w dziesiątkę

W piękne, słoneczne i upalne czerwcowe dni wielu z nas zastanawia się, jak spędzić wolny czas. Szukamy czegoś niebanalnego, interesującego i przede wszystkim ... taniego. Najważniejsze jest to, aby odpocząć w miłej atmosferze, w gronie rodzinnym.

Taką okazją są różnorodne imprezy plenerowe. Jedną z nich był Wielki Festyn Rekreacyjno-Sportowy „Tęcza”, jaki odbył się w Trepczy. Patronat medialny objęło Radio Bieszczady, a rolę konferansjera pełnił prezenter Artur Rudnicki.

Hasłem przewodnim były słowa Jana Kochanowskiego „Milo szaleć, kiedy czas po temu...”. Ich realizację umożliwiło Gimnazjum w Trepczy, organizator imprezy. Dzięki wydatnej pomocy Urzędu Gminy i ofiarności wielu sponsorów, atrakcji było wiele i nie sposób wliczyć wszystkich; zawody sportowe dla dzieci i młodzieży, mecze piłki siatkowej i piłki nożnej, nie zabrakło występów artystycznych (śpiewów i tańców), przygotowanych przez młodzież gimnazjalną i dzieci ze Szkoły Podstawowej. Imprezę uświetnili laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych z Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku (akordeonisci, trębacz i inni), którzy zostali wspaniale przyjęci przez zgromadzonych licznie widzów.

Każdy uczestnik festynu znalazł coś dla siebie. Dzieci mogły kupić los na loterii fantowej (każdy

wygrywał), której powodzenie przeszło najmielsze oczekiwania organizatorów, losy rozeszły się w bardzo krótkim czasie. Dorośli mogli podziwiać swoje pociechy na scenie i przeżyć prawdziwe emocje związane z aukcją prac uczniowskich, (niektórzy poczuli w sobie żylkę hazardzisty, tak zażarcie licytowali). Tatusiowie powrócili do lat swej młodości w czasie meczu piłkarskiego. Formy można im tylko pozazdrościć, gdyż grali z wielką werwą i poświęceniem. Godny pochwały był wielkoduszny gest, jako wykonali zawodnicy. Otrzymałe nagrody za zwycięstwo rozdali zebranym dzieciom, za co otrzymali wielką brawę od publiczności. Uczniowie zaś zmierzli się w równej walce z nauczycielami w meczu piłki siatkowej.

Warto podkreślić, że był to pierwszy od wielu lat festyn w Trepczy, a jego powodzenie i zainteresowanie nim daje nadzieję na ponowne zaistnienie w przyszłości. Żadna Inna impreza – tylko ta!

Pokazano, jak aktywnie i kulturalnie można spędzić wolny czas, bez alkoholu. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na potrzeby Gimnazjum, (głównego organizatora). Jeszcze raz mieszkańcy Trepczy udowodnili, że nie trzeba szukać daleko, bo największe wsparcie daje najbliższe otoczenie, wystarczy tylko otworzyć się i zrobić coś dla innych.

Bożena Zarzyka

## PCK-owski maj

Tradycyjnie maj był miesiącem, w którym organizowano najwięcej imprez czerwonokrzyńskich. Jak poinformował nas Jan Miśkiewicz, kierownik Biura Zarządu Rejonowego PCK, sanocka młodzież uczestniczyła w okręgowym etapie mistrzostw zespołów ratowniczych PCK. Ekipa ZSZ zdobyła I miejsce kwalifikując się do etapu wojewódzkiego. W turnieju Wiedzy o Zdrowiu III miejsce zajęła uczennica ZSE Agnieszka Milczanowska. Młodzież z ZSZ bardzo dobrze wypadła na I Podkarpackich Mistrzostwach Szkolnych Zespołów Ratowniczych, zajmując II miejsce i ulegając tylko jednym punktem ogólniakowi z Łańcuta.

Rejonowa Rada Młodzieżowa PCK zorganizowała w ramach Światowego Dnia Honorowego Dawcy Krwi akcję propagującą krwiodawstwo, skierowaną do młodzieży szkół średnich. W placówkach, w których istnieją Kluby HDK odbyły się też spotkania z młodymi krwiodawcami, a ci, którzy kończą naukę otrzymali pamiątkowe dyplomy i odznaki PCK.

Wkrótce zostanie też dokonana ocena prac, jakie napłyną na konkursy zorganizowane przez radę młodzieżową: Świat trzeciego tysiąclecia – wolny od używek, Człowiek wyzwolony oraz Kwiaty są po to, aby były piękne, ludzie są po to, aby byli dobrzy.

W czerwcu zostanie pożegnana młodzież kończąca swoją pracę w Rejonowej Radzie PCK.

(la)

Zakończyły sezon młodzieżowe drużyny Stali. W ostatniej kolejce nasi juniorzy podejmowali Stal Mielec, a trampkarze (tylko starsi – młodsi wcześniej skończyli rozgrywki) pojechali do Łańcuta.

## To już koniec

### Juniorzy starsi

**STAL SANOK – STAL MIELEC 3-1 (2-1)**  
Bramki: **Graboń (1), Paraniak (14), Spallński (79)**. Stal: **Bielak – Adamski, Hodyr, Łuczka, Masło – Paraniak, Graboń (75 Zdybek), Spallński, Stec – Małek (46 Klimkowski), Fal**.

Piłkarska wymiana ciosów w pierwszej połowie, sytuacjami można by oddzielić kilka spotkań. Drużyna **Zbigniewa Sołtysika** zaczęła kapitalnie, po pierwszym gwizdku sędziego nasi juniorzy koronkowo rozegrali piłkę, z podania **Piotra Małka** akcję skutecznie kończył **Rafał Graboń**. To była 47 sekunda meczu! Po dłuższej chwili okazję do podwyższenia wyniku miał **Mateusz Fal**, ale w bezpośrednim starciu bramkarz gościa zachował więcej zimnej krwi. Zamiast 2-0 zrobiło się 1-1, Mielec wyrównał po wzorowo wyprowadzonej kontrze. Ale cztery minuty później znów prowadziliśmy – markując centrę z prawej strony pola karnego **Piotr Paraniak** lewą nogą wkręcił futbolówkę pod okienko mieleckiej bramki. Około 20. min rywale nie wykorzystali dwóch dogodnych sytuacji do wyrównania, po drugiej stronie boiska szansę miał **Piotr Spallński**. W pierwszej połowie obie drużyny przeprowadziły jeszcze po kilka groźnych akcji, ale zazwyczaj brakowało tzw. ostatniego podania.

Po przerwie Stal Mielec dążyła do wyrównania. Od 60. min goście zaczęli stosować coraz ostrzejszy pressing, po główce jednego z nich Bielaka ratowała poprzeczka. Nasz zespół kontrował – im bliżej końca meczu, tym częściej. Wprawdzie w sytuacji sam na sam Paraniak z ostrego kąta trafił w boczną siatkę, ale potem przez obronę rywala przedarł się Spallński, ustalając wynik potyczki.

**Stal zajęła 6. miejsce na 18 drużyn, gromadząc łącznie 59 punktów (stosunek bramek 49-35). Najwięcej goli dla drużyny zdobył Piotr Łuczka.**

### Juniorzy młodsi

**STAL SANOK – STAL MIELEC 1-5 (0-2)**  
Bramki: **Kornasiewicz (75)**. Stal: **Rogoś – Pelc (50 Konieczny), Sowa, Piławski, Wojnarowski – Bryś, Kornasiewicz, Kawa, Rudy – Małek, Milasz**.

Wprawdzie początek należał do drużyny **Jarosława Dułęby**, ale później goście bezlitośnie wykorzystywali błędy naszych zawodników. Kuriozalny pierwszy gol, odbita od murawy piłka przeskokczyła **Dariusza Rogośa** i jeden z rywali główkował do pustej bramki. Dwie minuty później mielczanie strzelili drugiego gola, a jeszcze przed przerwą mogli kolejne – piłka dwa razy trafiła w konstrukcję bramki. Po zmianie stron przyjezdni grali już na luzie, kolejne gole zdobywali dostownie wjeżdżając z piłką do bramki. Już przy stanie 0-5 honorowe trafienie uzyskał **Michał Kornasiewicz**.

**Stal zajęła 8. miejsce na 18 drużyn, gromadząc łącznie 52 punkty (stosunek bramek 69-83). Najwięcej goli dla drużyny zdobył Piotr Małek.**

### Trampkarze starsi

**STAL ŁAŃCUT – STAL SANOK 2-0 (1-0)**  
Stal: **Jankowski – Markowski, Bryś, Adamski, Łuczycycki – Radwański, (50 Hollzna), Kawa (75 Chyra), Siwiński (50 Hostyński), Bieleń (65 Zajdel) – Semenluk (65 Leśniowski), Sokołowski**.

Rywalom prowadzenie przyniosła pierwsza groźna akcja, wynik ustalili zaraz po przerwie. W drugiej połowie drużyna **Kazimierza Pastuszaka** posiadała wyraźną przewagę, grając jednak nieskutecznie – sam **Michał Sokołowski** nie wykorzystał kilku sytuacji, a **Marcin Łuczycycki** trafił w słupek. Zmiany, choć udane, nie przyniosły zmiany rezultatu.

**Stal zajęła 2. miejsce na 6 drużyn, gromadząc 15 punktów (stosunek bramek 16-15). Najwięcej goli dla drużyny zdobyli Marcin Łuczycycki i Marcin Radwański.**

Opracował **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

III Liga Małopolska - grupa wschodnia

## Nerwy do przerwy

Mecz z Pogonią Leżajsk miał ogromne znaczenie. Zwycięstwo mogło zapewnić trzecioligowy byt, każdy inny wynik – przekreślił szanse.

Pierwsza część meczu, mimo optycznej przewagi, była w wykonaniu naszych piłkarzy jakaś niemrawa. Wprawdzie gra toczyła się głównie w pobliżu pola karnego Pogoni, ale czystych pozycji strzeleckich raczej nie mieliśmy. Bo przecież trudno za takową uznać sytuację, w której **Waldemar Jarocho** uzyskał prowadzenie. Pomocnik Stali otrzymał podanie na linii „szesnastki”, mimo asysty obrońcy przerzucił piłkę z prawej na lewą nogę, którą oddał piękny strzał – półgórnie bita piłka wpadła tuż przy słupku. Strata bramki najwyraźniej podrażniła rywali, ruszyli do odrabiania strat, przez dłuższą chwilę nie pozwalając nam opuścić własnej połowy. Gdy to się już udało, szansę miał **Jacek Płoucha**, ale riposta Pogoni była tyleż niespodziewana, co efektywna: strzałem z pierwszej piłki **Dariusz Szmuc** przysmyczył z ponad 25 metrów w dolny róg naszej bramki i **Paweł Michalski** skapitulował.

Stalowcy zdawali sobie sprawę, jakie mogą być konsekwencje straty punktów... Zaatakowali, ale gra nadal się nie kleiła. Dwa razy główkował Płoucha, za pierwszym razem nawet w spojenie, ale w tej sytuacji arbiter odgwiżdżał spalonego. Drugą główkę naszego napastnika pewnie obronił **Tomasz Krzyżak**. Zawodnicy z Leżajska też nie zamierzali rezygnować z akcji zaczepnych, z dystansu minimalnie chybił Blotni.

Drugą połowę Stal rozpoczęła mocnym uderzeniem, w ciągu 3 minut zdobywając 2 gole. Najpierw ostrym strzałem pod poprzeczkę Płoucha zakończył szałom **Szymona Gołda**, chwilę później znów uderzeniem z okolic linii pola karnego, tym razem jednak płaskim, drugiego gola zdobył Jarocho. Dwubramkowe prowadzenie zapewniło stalowcom komfort psychiczny, zaczęli grać spokojnie i ekonomicznie, co rusz stwarzając okazje bramkowe. Nieznacznie przestrzelił **Maciej Kuzicki**, akcję Jarocho (rajd przez pół boiska) efektywnym, choć nieco zbyt wysokim wolejem kończył **Paweł Kosiba**, sam Jarocho też szukał hat-trickowej szansy, lecz lobowanej próbie zabrakło nieco precyzji. Przede wszystkim jednak po wrzutkach z prawego skrzydła bramkę gości serią główek zasypywali Płoucha i **Grzegorz Pastuszek**, który dopiero w 82. min pokonał Krzyżaka, wykorzystując kornierową centrę.

Po zdobyciu gola wygwizdany wcześniej Pastuszek wykonał tzw. gest Kozakiewicza, co wywołało oburzenie kibiców (w tej sprawie były nawet telefony do redakcji). Po meczu piłkarz powiedział: – *Ten gest skierowany był tylko i wyłącznie do tzw. łozy szyderców – ludzi, którzy przychodzą na mecze jedynie po to, by wyśmiewać piłkarzy, a najlepiej czują się, gdy drużyna przegrywa.*

### STAL-HERB SANOK – POGOŃ LEŻAJSK 4-1 (1-1)

Bramki: **Jarocho 2 (21 i 50), Płoucha (47) i Pastuszek (82) – D. Szmuc**. Stal: **Michalski – Ząbkiewicz, Węgrzyn, Szarek – Jaszczur, Gołda (64 Kosiba), Kuzicki, Jarocho, Badowicz – Pastuszek (85 Klimkowski), Płoucha**. Żółte kartki: **Gołda i Pastuszek**. Sędziował **Dariusz Sachejko** z Lublina. Widzów 500.

**TABELA: Stal włączyła na 13. miejsce (40 punktów, bramki: 36-47), z takim samym dorobkiem punktowym, jak Kozienice. O dwa punkty więcej mają Górnik Wieliczka i Błękitni Kielce.**

Mecz z Unią Tarnów, na prośbę rywali przełożony został z niedzieli na sobotę (godz. 17.30). Na to spotkanie organizowany jest wyjazd kibiców. Zbiórka o 14.00 na parking obok cerkwi. Koszt – 20 zł.

### Puchar Polski

## Z Czarnymi lepiej niż z Naftą

Przed trzema laty w finale okręgowego Pucharu Polski Stal pokonała 4-1 Naftę Jasło, teraz naszą wyższość musieliby uznać Czarni. Stalowcy znów strzelili cztery gole, tym razem jednak nie tracąc żadnego.

Mecz z teoretycznie słabszym rywalem miał być poligonem doświadczalnym przed spotkaniem przeciw Pogoni Leżajsk. Mimo zdobycia czterech goli strzelecki sprawdzian nie wypadł najlepiej. Wprawdzie w 16. min objęliśmy prowadzenie za sprawą **Piotra Badowicza**, ale potem przez prawie godzinę nasi piłkarze nie potrafili pokonać bramkarza gospodarzy mimo wielu świetnych sytuacji. Czarni grali ambitnie, **Pawła Michalskiego** nawet dwa razy wyrzucił słupek, ale w końcówce zabrakło im siły, wtedy też rozwiązał się worek z bramkami. Badowicz trafił z rzutu wolnego, płaskim uderzeniem zza pola „szesnastki” kolejną bramkę zdobył **Grzegorz Pastuszek**, a po centrze **Waldemara Jarocho** celną główką wynik ustalili **Jacek Płoucha**.

### CZARNI JASŁO – STAL-HERB SANOK 0-4 (0-1)

Bramki: **Badowicz 2 (16 i 73-wolny), Pastuszek (82) i Płoucha (86-głowa)**. Stal: **Michalski – Ząbkiewicz, Węgrzyn, Szarek – Jaszczur, Gołda, Kuzicki, Jarocho, Badowicz – Pastuszek, Płoucha**. Sędziował **A. Biały** z Krosna. Widzów 600.

### Liga okręgowa

## Zwycięstwo uciekło

W kolejnym meczu rezerwy Stali zremisowały u siebie z Burzą Rogi. Do zdobycia kompletu punktów Komunalnym zabrakło 5 minut.

Początek meczu to przewaga gości, którzy w 16. min objęli prowadzenie po główce **Radosława Skiby**. Kilka minut później celnym strzałem odpowiedział **Bartosz Adamski**, ale sędzia dopatrywał się spalonego. Tuż przed przerwą Adamski został sfaulowany w polu karnym, a „jedenastkę” pewnie wykorzystał **Mateusz Fal**. Po przerwie więcej groźnych sytuacji stwarzali stalowcy. W 55. min **Daniel Hodyr** przegrał bezpośredni pojedynek z bramkarzem, chwilę później ten sam zawodnik nieznacznie chybił z ostrego kąta, szansę miał też **Paweł Stec**. Goście odpowiedzieli jednym niebezpiecznym strzałem, po którym piłka trafiła w słupek. Gol dla Stali padł dopiero w 77. min – wprawdzie bramkarz zablokował wychodzącego na czystą pozycję **Macieja Błażowskiego**, ale odbiła piłkę Hodyr natychmiast wrzucił przed pustą bramkę, **Piotr Spallński** spokojnie przyłożył głowę. Wydawało się, że pewnie utrzymamy prowadzenie, ale w 85. min **Adam Sabat** nieprzepisowo przerwał szarżę **Jana Podlaszackiego**, a z karnego wyrównał **Łukasz Jucha**.

### STAL II KOMUNALNI SANOK – BURZA ROGI 2-2 (1-1)

Bramki: **Fal (45-karny) i Spallński (77-głowa) – Skiba (16-głowa) i Jucha (85-karny)**. Stal: **Sołtysik (46 Szewczyk) – Masło, Piotrkowski (46 Hodyr), Łuczka, Błrek (46 Dobosz) – Spallński, Sabat, Fal, Adamski – Stec, Ślaski (46 Błażowski)**.

**TABELA: Stal zajmuje 9. miejsce (38 punktów, bramki: 29-37).**

Wrotkarstwo

## Czas rywalizacji

Dziś na sanockim Rynku rozpoczną się wrotkarskie Mistrzostwa Polski. Rywalizację zainaugurują sprinterzy (senior, junior, kadet i amator) na dystansach 300 i 500 metrów. Drugiego dnia mistrzostw rozegrane zostanie Grand Prix Sanoka „Rolki 2000”.

Program imprezy przedstawił przed tygodniem, dziś słów kilka historii. Dwa lata temu grupka młodych ludzi wymyśliła „Puchar Sanoka – Rolki 98”. Pierwsza edycja, o niskim budżecie i lokalnym charakterze, stanowiła poletko doświadczalne międzynarodowej imprezy. Zapowiedzią wielkiego ścigania był bieg pokazowy na 3.000 m, w którym zmierzyli się **Witold Mazur** i **Paweł Zygmunt**. Rok później Puchar Sanoka przemianowano na Grand Prix Polski. Biegi główne zgromadziły niemal całą krajową czołówkę. Emocji nie brakowało – wśród mężczyzn zwyciężył Mazur przed Zygmuntem i **Jaromirem Radke**, w stawce kobiet **Monika Ciapa** wyprzedziła **Małgorzatę Miłkę** i Ukrainkę **Natalię Świerczkowską**. Obecne zawody, już rangi Międzynarodowych Mistrzostw Polski, powinny ściągnąć do Sanoka wszystkich najlepszych, nie tylko zresztą z kraju. Tym bardziej, iż stanowią kwalifikacje mistrzostw Europy i Świata.

Od początku sponsorem jest Pracownia Plastyczna „Krokus”. Rok później współorganizatorami zostali Uczniowski Klub Sportowy „9”, Radio RMF FM i Nowiny. Oficjalny patronat nad imprezą przejęło miasto i powiat sanocki. Wraz z rozwojem imprezy powiększa się też grono współorganizatorów. Nowymi zostali: Polski Związek Sportów Wrotkarskich, Podkarpacki Okręgowy Związek Łyżwiarstwa Szybkiego i Wrotkarstwa w Sanoku i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku. Podobna tendencja utrzymuje się wśród sponsorów. Do stałego grona dołączyli: **Rafineria Jasło S.A., GAZSTAL Sanok, Browar VAN PUR, R14+, NSZZ Solidarność, Nowiny, Clarke, Warta, Whirlpool, Agencja Reklamowa O'KEY, KROS-TEL SC Sanok – przedstawiciel sieci Idea, Hurtownia WIR, PSS Społem, PKO BP, Pracownia Plastyczna „Krokus”, AutoRes Rzeszów.**

Piotr Waclawski

Kolarstwo

## Trudny zjazd

**Maksymilian Drajek**, zwycięzca ubiegłorocznego dual-sialomu na popularnej „Piaskarni”, wygrał i Puchar Sanoka w Zjeździe.

Na starcie imprezy stanęło 17 osób, w tym jedna dziewczyna – **Katarzyna Słaboń**, która przyjechała na zawody specjalnie z Nowego Sącza. Trasa miała około 3 kilometrów długości (start z Orlego Kamienia, meta za skansenem) i była dość trudna technicznie. **Maksymilian Drajek**, reprezentujący obecnie sanocką firmę Ecco-Teren, pokonał dystans w czasie 4 minut i 30 sekund, o 11 sekund wyprzedzając innego sanoczanina **Mariusza Kozłeta** i o 15 sekund **Jacka Gogóla** z Warszawy. Wśród juniorów, z wynikiem 4:32, wygrał ubiegłoroczny Mistrz Polski tej kategorii, **Maciej Jodko** z Resovii Sport Rzeszów. Kolejne dwa miejsca zajęli nasi zjazdowcy – **Paweł Marczak** z Roweromanii Sanok (4:36) i **Krzysztof Nawój** z Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów (5:08).



Maksymilian Drajek na trasie. Fot. R.Carkowski

**Janusz Głowacki** zajął 4. miejsce wśród weteranów podczas rozegranego w okolicach Krakowa wyścigu górskiego o Puchar Bartłomieja Sobola. Zawodnik BTC miał szansę na „medalową pozycję”, ale tuż przed metą wyprzedził go **Wiesław Hankus** z Sokota Szczyrk. Wygrał **Sławomir Barul** z LKS Optex Opoczno.

(bart)

Futbol szkolny

## Była szansa

Piłkarze Zespołu Szkół Mechanicznych mieli dużą szansę na zwycięstwo w wojewódzkich zawodach licealnej. Ostatecznie skończyło się na 2. miejscu.

Rozegrany w Przeworsku finał wojewódzkiej drużyny **Piotra Kota** rozpoczęła zwycięstwem 2-0 nad miejscowym Zespołem Szkół Zawodowych. Obie bramki zdobył **Paweł Stec**, dedykując je profesorowi **Balwierczakowi**. Wcześniej gospodarze zremisowali 1-1 z krośnieńskim Zespołem Szkół Naftowo-Gazowniczych, w tym układzie naszej drużynie do zwycięstwa w turnieju wystarczył remis z „naftówką”. Niestety, w pierwszej połowie „mechanik” stracił gola, a po przerwie rywale skutecznie murowali własną bramkę, do końca utrzymując korzystny wynik. Była to jedyna porażka piłkarzy ZST w całych rozgrywkach, w których stracili zaledwie dwa gole.

Skład ZST: **Szczepan Mallik, Paweł Jankowski, Andrzej Kwieciński, Daniel Hodyr, Przemysław Masło, Piotr Łuczka, Bartosz Adamski, Piotr Spallński, Piotr Ożóg, Damian Baran, Krzysztof Sobaniński, Paweł Stec, Andrzej Kotowski, Andrzej Skotnicki, Łukasz Zagórski, Łukasz Rygl.**

(b)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna: **María Boczar**.

Redaguje kolegium w składzie: **Jolanta Ziobro** – red. prowadzący, **Joanna Kozimor, Bartosz Błażewicz**. Współpracują: **Krzysztof Dzoń, Andrzej Olejko, Katarzyna Sochacka, Agata i Maciej Skowrońscy, Piotr Waclawski, Edward Zajac**.

Redaktor techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: **Tomasz Kulpiński**.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00, tel./fax 464-02-21.

**TYGODNIK SANOCKI**  
Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com  
tygodnik@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Obróbka zdjęć: **FOTO – STUDIO – KOLOR**, ul. Kochanowskiego 25.  
Druk: **mtel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.